

**Protokół Nr XVI/2015**  
**z obrad szesnastej sesji Rady Powiatu Tucholskiego**  
**odbytej w dniu 5 lutego 2016 r.**  
**(sala nr 312 Starostwa Powiatowego w Tucholi, ul. Poczтовая 7)**

Czas trwania obrad: od godziny 9<sup>00</sup> do godziny 12<sup>10</sup>.

Protokolant: Katarzyna Puczyńska.

Radni obecni według załączonej listy obecności. W sesji udział wzięli również:

p. Zenon Poturalski	-	Wicestarosta Tucholski
p. Zofia Łącka	-	Skarbnik Powiatu
p. Maciej Korda	-	Sekretarz Powiatu
p. Tomasz Sobiecki	-	Radca prawny
p. Krzysztof Kociński	-	Powiatowy Inspektor Nadzoru Budowlanego
p. Marek Wolski	-	Powiatowy Rzecznik Konsumentów
p. Janusz Kaczmarek	-	Dyrektor Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Toruniu
p. Ryszard Chirrek	-	Nadleśniczy Nadleśnictwa Woziwoda
p. Piotr Kasprzyk	-	Nadleśniczy Nadleśnictwa Trzebciny
p. Jarosław Łyskawa	-	Nadleśniczy Nadleśnictwa Tuchola
p. Adam Wenda	-	Nadleśniczy Nadleśnictwa Zamrzenica
p. Krzysztof Bodziński	-	Komendant Powiatowy Policji
p. Ryszard Dykowski	-	Mieszkaniec Gminy Śliwice
p. Jacek Lorczak	-	Zastępca Naczelnika Wydziału Organizacyjnego

Przedstawiciele mediów: Tygodnik Tucholski, Gazeta Pomorska, Radio Weekend.

**Ad. 1.**

Przewodnicząca otworzyła obrady XVI sesji Rady Powiatu Tucholskiego.

Wiceprzewodnicząca powitała zaproszonych gości w osobach: p. Krzysztofa Kocińskiego – Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego, p. Marka Wolskiego – Powiatowego Rzecznika Konsumentów, p. Ryszarda Dykowskiego – mieszkańca Gminy Śliwice, p. Jacka Lorcza – Zastępcy Naczelnika Wydziału Organizacyjnego.

**Ad. 2.**

Przewodnicząca stwierdziła, na podstawie listy obecności, że na 17 radnych ustawowego składu Rady, w sesji uczestniczy 15 radnych i sesja jest prawomocna.

Lista obecności w załączeniu do oryginału protokołu.

**Ad. 3**

Do porządku obrad zgłoszono następujące zmiany:

p. Michał Mróz - Starosta Tucholski

Proszę o wprowadzenie do porządku obrad na prośbę Komendanta Powiatowego Policji Pana Krzysztofa Bodzińskiego informacji na temat mapy zagrożeń bezpieczeństwa w Polsce. W związku z faktem, że do dnia 29 lutego 2016 r. musi być opracowana mapa zagrożeń bezpieczeństwa w Polsce, niezbędne jest przeprowadzenie jak najszerszych konsultacji społecznych w środowiskach lokalnych, a uwzględniając ogromną rolę Radnych, będących przedstawicielami tychże środowisk, Komendant chciałby przedstawić Państwu założenia metodologiczne leżące u podstaw tworzenia tejże mapy, wskazać źródła i zakres informacji jakich oczekuje oraz kanały przekazywania tych informacji. Bardzo istotne w tym wszystkim jest również i to, abyście Państwo mieli również czas na przygotowanie w swoich środowiskach do wspomnianych konsultacji i debat, które na terenie gmin w miesiącu lutym się odbędą. Biorąc pod uwagę, do którego został to terminu zobligowany Pan Komendant sporządzenia mapy, zmiana ta ma być przedstawiona Państwu ponieważ sesja następna odbywać się w miesiącu marcu. Zatem proszę o wprowadzenie tej zmiany jako punkt 16.

Przewodnicząca poinformowała, że od tej chwili w sesji uczestniczy 16 radnych. Na salę przybyła radna Anna Ziegler.

Przewodnicząca poddała pod głosowanie wnioski w sprawie wprowadzenia do porządku obrad jako pkt 16 informacji Komendanta Powiatowego Policji na temat mapy zagrożeń bezpieczeństwa w Polsce, który został przyjęty 16 głosami za, przy braku głosów przeciwnych i wstrzymujących się.

Przewodnicząca poinformowała, że kolejne punkty uzyskują numerację 17, 18, i 19.

Radni nie wnieśli innych propozycji zmian.

**Przewodnicząca poddała pod głosowanie porządek obrad wraz z wprowadzoną poprawką, który został przyjęty 16 głosami za, przy braku głosów przeciwnych i wstrzymujących się.**

#### **Porządek obrad XVI sesji Rady Powiatu Tucholskiego po zmianach:**

1. Otwarcie sesji.
2. Stwierdzenie prawomocności obrad – quorum.
3. Zgłaszanie propozycji zmian do porządku obrad.
4. Przyjęcie protokołu z XV sesji Rady Powiatu Tucholskiego.
5. Sprawozdanie z pracy Zarządu w okresie między sesjami.
6. Składanie zapytań i interpelacji.
7. Sprawozdanie z działalności Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego za 2015 r.
8. Sprawozdanie z pracy Powiatowego Rzecznika Konsumentów.
9. Sprawozdanie z działalności Komisji Bezpieczeństwa działającej przy Staroście za 2015 r.
10. Informacja o realizacji uchwał Rady Powiatu podjętych w 2015 r.
11. Sprawozdania z pracy Komisji stałych Rady Powiatu Tucholskiego w 2015 r.

12. Przyjęcie planów pracy Komisji Rady Powiatu na 2016 r. – podjęcie uchwały.
13. Podjęcie uchwały w sprawie zmian budżetu Powiatu Tucholskiego na rok 2016.
14. Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie określenia przystanków komunikacyjnych na terenie Powiatu Tucholskiego oraz warunków i zasad korzystania z tych przystanków.
15. Informacja Dyrektora Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Toruniu o działaniach leśników na terenie Borów Tucholskich.
16. Informacja Komendanta Powiatowej Policji na temat mapy zagrożeń bezpieczeństwa w Polsce.
17. Odpowiedzi na zapytania i interpelacje.
18. Wnioski i oświadczenia radnych.
19. Zamknięcie sesji.

#### **Ad. 4**

Do protokołu z XV sesji Rady Powiatu Tucholskiego nie wniesiono uwag. Przewodnicząca poinformowała, że protokół został udostępniony w Biurze Rady Powiatu oraz przekazany na skrzynki elektroniczne.

**Radni nie wnieśli uwag, dlatego Przewodnicząca poddała pod głosowanie protokół z XV sesji Rady Powiatu Tucholskiego, który został przyjęty 16 głosami za, przy braku głosów przeciwnych i wstrzymujących.**

#### **Ad. 5**

*Do sprawozdania z pracy Zarządu w okresie między sesjami głos zabrali:*

p. Michał Mróz – Starosta Tucholski

Zarząd Powiatu Tucholskiego po wydrukowaniu materiałów sesyjnych odbył 2 posiedzenia. Na posiedzeniu Zarządu w dniu 27 stycznia zapoznaliśmy się z pismem otrzymanym z gminy Tuchola informującym, że samorząd zamierza zrealizować w roku 2016 projekt pn. „Przebudowa połączenia drogowego od drogi wojewódzkiej nr 240, poprzez ulice Poczтовую i Dworcową, do multimodalnego centrum przesiadkowego zlokalizowanego przy ul. Kolejowej w Tucholi” w ramach „Programu rozwoju gminnej i powiatowej infrastruktury drogowej na lata 2016-2019”. Projekt ten ma polegać na przebudowie ulic Poczтовой i Dworcowej w zakresie sieci oświetlenia drogowego, sieci wodno-kanalizacyjnych, chodników i jezdni. W ramach prowadzonych robót możliwe jest przeprowadzenie inwestycji np. budowa, przebudowa lub remont przyłączy, docieplenie lub osuszenie fundamentów budynków przylegających bezpośrednio do pasa drogowego. Zarząd biorąc pod uwagę informację, że po zakończeniu realizacji projektu przez najbliższe 10 lat przeprowadzenie jakichkolwiek inwestycji będzie bardzo utrudnione, rozważa przeprowadzenie robót inwestycyjnych polegających na dociepleniu poniżej chodnika fundamentu budynku Starostwa Powiatowego od strony ul. Poczтовой. Zapoznaliśmy się z pismem Stowarzyszenia Nasza Ojczyzna Bory Tucholskie dotyczącym wystąpienia do przewoźnika Intercity z wnioskiem, aby pociąg relacji Lublin – Hel przez Bydgoszcz – Wierzchucin – Lipową Tucholską – Łąg Południowy – Kościerzynę – Gdynię

i z powrotem, który rozpoczyna kursowanie od 1 maja br. zatrzymywał się na stacji Lipowa Tucholska celem zabrania podróży. Zarząd po zapoznaniu się z treścią wniosku postanowił przekazać wniosek do przewoźnika „PKP Intercity” S.A. z prośbą o uwzględnienie niniejszego wniosku w rozkładzie jazdy pociągu relacji Lublin – Hel. Podjęliśmy uchwałę w sprawie przyjęcia Regulaminu Organizacyjnego Specjalistycznego Ośrodka Wsparcia dla Ofiar Przemocy w Rodzinie w Tucholi. Zmiana dotyczy godzin urzędowania. Pani Kierownik prosiła o czas pracy zgodny z godzinami urzędowania Starostwa Powiatowego w Tucholi i Zarząd przychylił się do tego wniosku. Zarząd zapoznał się z pismem Wójta Gminy Śliwice dotyczącym prośby o podjęcie działań zmierzających do realizacji zadania: budowa ścieżki pieszo-rowerowej przy drodze powiatowej od Lińska w kierunku Brzozowych Błót, w terminie do 30 czerwca 2016 roku. Gmina w budżecie na rok 2016 zaplanowała środki w kwocie 50 tys. zł. Na najbliższej sesji Rada Gminy podejmie uchwałę o przekazaniu dotacji Powiatowi. Jednocześnie Wójt poinformował, że z Funduszu Sołeckiego na 2016 r. przewidziano kwotę 15 tys. zł na kontynuację chodnika przy ul. Starogardzkiej oraz kwotę 12 tys. zł na kontynuację chodnika w Śliwiczkach w kierunku Śliwic. Wójt poinformował również, że gmina planuje zakupić materiały budowlane i przekazać je Powiatowi w celu wykonania chodników, w terminie do 30 czerwca 2016 r. Zarząd z zadowoleniem przyjął informację, że Gmina Śliwice w budżecie na rok 2016 zaplanowała kwotę 50 tys. zł z przeznaczeniem na budowę ścieżki pieszo-rowerowej przy drodze powiatowej 1017C od Lińska w kierunku Brzozowych Błót oraz informację o zamiarze podjęcia przez Radę Gminy uchwały o przekazaniu dotacji Powiatowi. Jednakże realizację tego typu zadań Zarząd przewiduje, jak w minionym roku, w ramach porozumień. Koszty materiałów zostaną pokryte z dotacji Gminy, a koszty realizacji poniesie Powiat. Decyzja o realizacji tego zadania poprzedzona będzie w pierwszej kolejności ustaleniem szerokości pasa drogowego, a w przypadku braku miejsca możliwością pozyskania gruntów na poszerzenie tego pasa. Zarząd liczy w tym zakresie na pomoc Pana Wójta. Odnośnie kwot zaplanowanych w ramach Funduszu Sołeckiego na zadania chodnikowe, Zarząd poinformował, że już w minionym roku odstąpiono od tej formy realizacji, z powodu wątpliwości prawnych. Jednocześnie Zarząd zwrócił uwagę, że środki, które Gmina planuje przeznaczyć na realizację zaplanowanych zadań, szczególnie w kierunku Śliwiczek, wystarczą na realizację tylko części tego zadania. Informuję Państwa, iż zapoznałem Członków Zarządu z pismem p. Dyrektor Domu Dziecka dotyczącym kosztu utrzymania wychowanka w 2016 roku. Pani Dyrektor zaproponowała koszt utrzymania wychowanka w kwocie 3.449,84 zł. Obliczeń dokonano zgodnie z ustawą o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej. Koszt ten jest niższy w stosunku do 2015 roku o kwotę 162,98 zł. Do podstawy obliczenia kosztu utrzymania wychowanka w Domu Dziecka przyjmuje się roczną kwotę wydatków ponoszonych na działalność placówki podzieloną przez liczbę wychowanków w poszczególnych miesiącach. Niższy koszt utrzymania wychowanka w Domu Dziecka jest wynikiem poniesieniem niższych wydatków w stosunku do 2015 roku między innymi na: wynagrodzenia o kwotę 11.776,19 zł, zakup materiałów o kwotę 26.366 zł, zakup energii o kwotę 9.815,92 zł itp. Poniesienie niższych wydatków nie wiąże się jednak z obniżeniem standardu świadczonych usług przez placówkę, lecz z oszczędnym i racjonalnym wydawaniem środków publicznych. W powyższej sprawie przygotowane zostało Zarządzenie Starosty. Zarząd podjął uchwałę w sprawie ustalenia cennika Muzeum Borów Tucholskich. Zmiana dotyczy cen biletu wstępu do Muzeum, wprowadzenia 50% zniżki ceny biletu normalnego lub

ulgowego dla posiadaczy Karty Dużej Rodziny, a także wprowadzenia lekcji muzealnych wraz z cennikiem np. (robienie masła, darcie pierza – 120 zł grupa do 20 osób, 5 zł za każdą dodatkową osobę; pranie na tarach – 50 zł grupa do 20 osób, 2 zł za każdą dodatkową osobę). Zarząd podjął uchwałę w sprawie konsultacji społecznych projektu „Strategii rozwoju obszaru Powiatu Tucholskiego”. Zarząd postanowił przeprowadzić konsultacje z organizacjami pozarządowymi oraz innymi podmiotami wymienionymi w art. 3 ust. 3 ustawy o działalności pożytku publicznego dotyczące projektu „Strategii rozwoju obszaru Powiatu Tucholskiego”. Czas trwania konsultacji Zarząd określił na 21 dni od daty zamieszczenia informacji o ich rozpoczęciu. Jednocześnie Zarząd zapewnia możliwość zapoznania się z projektem dokumentu oraz stanowiskiem RDOŚ w Bydgoszczy i PWIS w Bydgoszczy. Uwagi przyjmowane będą za pośrednictwem poczty elektronicznej na adres [promocja@tuchola.pl](mailto:promocja@tuchola.pl), ustnie do protokołu lub pisemnie w wersji papierowej na adres: Starostwa. Zarząd podjął uchwałę w sprawie odstąpienia od przeprowadzenia strategicznej oceny oddziaływania na środowisko dla projektu „Strategii rozwoju obszaru Powiatu Tucholskiego” oraz zapewnienia udziału społeczeństwa w opracowaniu przedmiotowego dokumentu. Zarząd postanowił odstąpić od przeprowadzenia strategicznej oceny oddziaływania na środowisko dla projektu „Strategii rozwoju obszaru Powiatu Tucholskiego” w związku z tym, że otrzymaliśmy decyzję z Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska w Bydgoszczy i Sanepidu wojewódzkiego. Informację o odstąpieniu od przeprowadzenia strategicznej oceny oddziaływania na środowisko Zarząd postanowił podać do publicznej wiadomości poprzez publikację Uchwały w Biuletynie Informacji Publicznej. Zarząd podjął uchwałę w sprawie przeprowadzenia kontroli prawidłowości wykorzystania dotacji udzielonej z budżetu Powiatu Tucholskiego w roku 2015 na realizację działań związanych z prowadzeniem powiatowej biblioteki publicznej za pośrednictwem Miejskiej Biblioteki Publicznej w Tucholi. Zarząd zapoznał się z wystąpieniem pokontrolnym z kontroli przeprowadzonej przez Najwyższą Izbę Kontroli Delegaturę w Bydgoszczy projektu pn. „Borowiackie Szlaki - kompleksowa redukcja presji turystycznej w Rezerwacie Biosfery Bory Tucholskie”. Zakres kontroli dotyczył wykorzystania środków publicznych na działania dotyczące ochrony przyrody i edukacji ekologicznej. Zarząd skierował wystąpienie pokontrolne do Wydziału Rozwoju Lokalnego i Funduszy Europejskich. Zarząd zobowiązał Zastępcę Naczelnika Wydziału do poinformowania NIK w wymaganym terminie, o sposobie wykorzystania uwag i wykonania wniosku pokontrolnego oraz o podjętych działaniach lub przyczynach niepodjęcia tych działań. Zarząd zapoznał się z wnioskiem Wójta Gminy Lubiewo dotyczącym obniżenia stawek za umieszczenie urządzeń infrastruktury technicznej, niezwiązanych z potrzebami zarządzania drogami lub potrzebami ruchu drogowego w pasie dróg powiatowych na możliwie najniższym pułapie, gdyż obecnie obowiązujące stawki zgodnie z Uchwałą Rady Powiatu Tucholskiego z dnia 16 marca 2012 r. w sprawie wysokości stawek za zajęcie pasa drogowego generują znaczne koszty, które obciążają budżet Gminy. Zarząd przekazał sprawę do radcy prawnego obsługującego Starostwo, celem przygotowania opinii prawnej w niniejszej sprawie. Opinia radcy już jest. Wynika z niej, że wszystkie działania, które zostały podjęte nie są możliwe do objęcia działaniem wstecz, polegającym na tym, że jeżeli Zarząd wystąpi do Rady Powiatu o zmniejszenie tychże kosztów, a jest to w trakcie lub jeżeli jest to wykonane, to nie może to być objęte taką obniżką nawet jeżeli Rada Powiatu podjęłaby to stanowisko. Zarząd jednocześnie chce Państwa poinformować, że w związku z zapytaniami z innych gmin w tej sprawie

przygotuje odpowiedni projekt uchwały do Rady Powiatu, celem podjęcia uchwały o zmniejszeniu tych stawek. Zarząd postanowił ogłosić zapytanie ofertowe na realizację zadania pn. „Prowadzenie bankowej obsługi rachunków budżetu Powiatu Tucholskiego oraz jednostek organizacyjnych”. Przedmiotem zamówienia jest prowadzenie bankowej obsługi rachunków budżetu Powiatu Tucholskiego oraz jednostek organizacyjnych. Pani Skarbnik przedłożyła Członkom Zarządu zbiorcze zestawienie kosztów poniesionych przez Starostwo w ostatnich sześciu latach na naprawę, konserwację i serwisowanie kserokopiarek użytkowanych przez Starostwo. Zarząd zobowiązał p. Sekretarza, aby przeprowadził dokładną analizę ww. kosztów i przedłożył ją Zarządowi. Powrócimy do tego tematu po przeanalizowaniu kosztów serwisowania, bieżących napraw i wówczas podejmiemy stosowne decyzje. Informuję Państwa, iż podpisana została umowa na zakup paliwa, tj.: oleju napędowego poprzez tankowanie do zbiorników pojazdów Starostwa Powiatowego w Tucholi. Umowa zasadniczo zmienia dotychczasowe warunki zakupu paliwa i przyczyni się do znacznych oszczędności finansowych. Zarząd zapoznał się z pismem Starostwa Powiatowego w Tarnowskich Górach dotyczącym zaproszenia do wspólnego wystąpienia w partnerstwie z Powiatem Tarnogórskim i innymi powiatami ziemskimi, które charakteryzują się podobną strukturą organizacyjną, borykają się z podobnymi problemami i realizują określone ustawami zadania publiczne o charakterze ponadgminnym, z wnioskiem aplikacyjnym w ramach działania 2.18 Wysokiej jakości usługi administracyjne w ramach Priorytetu Inwestycyjnego 11 i celu 4: Doskonalenie jakości oraz monitorowanie procesu świadczenia usług administracyjnych istotnych dla prowadzenia działalności gospodarczej Programu Operacyjnego Wiedza, Edukacja, Rozwój. Dla każdej Jednostki Samorządu Terytorialnego objętej wsparciem projekt zakłada realizację co najmniej dwóch zadań w zakresie obu ze wspieranych obszarów przewidzianych do realizacji w ramach konkursu tj.: podatków i opłat lokalnych oraz zarządzania nieruchomościami. W ramach planowanego projektu przewiduje się oprócz rozwiązań technicznych wdrażanych w poszczególnych Urzędach, przeszkolić szereg pracowników i podnieść tym samym ich kompetencje. Wkład własny w ramach zamierzonego przedsięwzięcia jest na poziomie 15,72% całkowitych kosztów zadania. Wnoszony będzie w formie niepieniężnej w postaci wynagrodzenia uczestników szkoleń oraz wynajmu sal na poczet realizowanych szkoleń. Zarząd po zapoznaniu się z pismem oraz fiszką konkursu tj.: podstawowymi danymi o planowanym konkursie wyraził wolę złożenia wniosku aplikacyjnego w partnerstwie z Powiatem Tarnogórskim i innymi powiatami ziemskimi. Zarząd uważa, że wspólna realizacja przedsięwzięcia pozwoli na szeroko pojętą wymianę doświadczeń pomiędzy samorządami oraz na wprowadzenie nowych, innowacyjnych rozwiązań. Na posiedzeniu Zarządu w dniu 2 lutego Zarząd podjął uchwałę w sprawie ogłoszenia przetargu pisemnego nieograniczonego na dzierżawę infrastruktury pola biwakowego w miejscowości Świt wraz z poddzierżawą nieruchomości, na której znajduje się infrastruktura Kolejną uchwałę podjęliśmy w sprawie ogłoszenia przetargu pisemnego nieograniczonego na dzierżawę infrastruktury pola biwakowego w Woziwodzie i Gołębku wraz z poddzierżawą nieruchomości, na której znajduje się infrastruktura. Zarząd na podstawie art. 37 ust. 4, art. 38 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997r. o gospodarce nieruchomościami oraz uchwały Nr 39/96/2015 Zarządu Powiatu Tucholskiego z dnia 10 listopada 2015r. w sprawie ustalenia „Zasad przeprowadzania przetargów na poddzierżawę nieruchomości i dzierżawę infrastruktury turystycznej wybudowanej w ramach projektu „Bory Tucholskie – w labiryntach natury” –

wzmocnienie pozycji regionu Borów Tucholskich na turystycznej mapie Polski poprzez rozwój infrastruktury turystycznej postanowił ogłosić ww. dwa przetargi pisemne nieograniczone na dzierżawę infrastruktury wskazanych pól biwakowych. Informuję Państwa, iż podpisana została umowa na świadczenie usług w zakresie sprzątnięcia obiektów Starostwa Powiatowego w Tucholi. Dzięki przeprowadzonym negocjacjom z wykonawcą wyżej wymienionych usług, Powiat zaoszczędzi środki finansowe.

Radni nie mieli uwag do sprawozdania.

#### **Ad. 6.**

Złożono następujące zapytania i interpelacje:

p. Andrzej Pruszek – radny

Mam kilka interpelacji. W Tleniu jadąc w kierunku Śliwiczek jest ustawiony znak B-16. Proponowałbym, aby ten znak został powtórzony przed Śliwiczkami, tam gdzie jest możliwość objazdu. Drugie – w przyszłym roku planowana jest przebudowa ul. Świeckiej w Śliwicach, dlatego prosiłbym, aby ująć w dokumentacji wysepkę na wysokości restauracji Olimpia, o co również wnioskowali mieszkańcy w 2013 roku. Ponadto proszę by przestawić znak drogowy E-17A oraz E18B ok. 150m w kierunku Byłyczka i Rosochatki, gdyż tam istnieje zabudowa, są budynki, a teren miejscowości kończy się wcześniej. Następnie chciałbym by w wyniku oszczędności w zakresie zimowego utrzymania dróg usypać pobocze z tłucznią ze Śliwic w kierunku Lipowej, Pan Wicestarosta zna tą drogę. Może by usypać jedną stronę, by była możliwość minąć się.

p. Dorota Gromowska – radna

Chciałabym prosić o uzupełnienie ubytków w nawierzchni na drodze powiatowej Wielki Mędromierz – Gostycyn. Po sezonie, no może zima się jeszcze nie skończyła, są tam spore ubytki. Druga interpelacja dotyczy rozważenia przez Komisję Bezpieczeństwa ustawienia znaku „zakaz parkowania” nie dłużej niż 15 min przy drodze Cekcyn – Małe Gacno w miejscowości Krzywogoniec po stronie lewej jadąc od Cekcyna w kierunku Wielkich Budzisk od posesji nr 24 na długości ok. 150 m. W tej sprawie prosiłabym o kontakt szczegółowy z Panią Radną Gizelą Jaczyńską radną gminną, która jest w temacie. Moim uzasadnieniem jest to, iż na wskazanym odcinku bardzo często pozostawiane są pojazdy na noc, co stwarza zagrożenie dla pobliskiego skrzyżowania. Również na tym odcinku jest usytuowany sklep. Bardzo często, szczególnie latem jeżdżą ciężkie sprzęty rolnicze, którym utrudniany jest przejazd na tym odcinku. Prosiłabym także o rozważenie możliwości pomocy właścicielowi sklepu „Groszek” w Cekcynie, co do rozwiązania wyjazdu z parkingu przy tym sklepie na drogę powiatową. Co prawda nie ustalałam tego z właścicielem, ale widzę niebezpieczeństwo wyjeżdżających tam pojazdów i również utrudnionego skrętu na skrzyżowaniu drogi powiatowej. Poza tym prosiłam, mam tutaj zdjęcie i pozostawię do protokołu, o ustawienie barierek ochronnych po obu stronach łuku drogowego w Przyrowie w kierunku Karczewa. Poza tym o montaż znaku kierunkowskazu „Przyrowa” na skrzyżowaniu drogi wojewódzkiej w miejscowości Wieszczyce.

p. Halina – Janowska - Giłka

Mam pytanie, które będzie skierowane głównie do Pana Wicestarosty, jako fachowca w temacie. Chodzi mi o drogę 1015C Tuchola – Tleń – Śliwice. Na tej drodze są pobocza

usypane z białego tłucznia. Zainteresowałam się tym z powodu zdarzenia pracownicy, dojeżdżającej z tego kierunku do mnie do firmy, które mogło się zakończyć tragicznie. Tłuczeń ten przy wymijaniu się z TIR-em, czy innym dużym samochodem, kiedy trzeba zjechać na pobocze, i jak się wjedzie na niego kołami to się rozjeżdża. Przejechałam to i spróbowałam i nie będę więcej próbować. Czy tak już ma być czy to są takie zasady budowy, czy na tym pozostajemy, czy jest przewidziane utwardzenie tego. Jeżeli tak to pytanie czy i kiedy. To jest nie tylko na tej drodze, ale na bazie tej drogi, bo ją przejechałam.

p. Jan Przybysz – radny

Moja interpelacja dotyczy drogi Drożdżenica – Pamiętowo, chodzi szczególnie o wysepkę, która znajduje się na tej drodze. Już taką interpelację składał radny Pruszek, ale nic w tym temacie się nie wydarzyło, więc ją składał jeszcze raz. Mieliśmy okres zimowy, było trochę śniegu i jak napadało to nie było widać tej wysepki w ogóle i samochody jechały środkiem i mogło dojść do nieszczęścia. Moja propozycja jest taka, żeby przed tą wysepką ustawić znak informacyjny, że taka wysepka znajduje się. Na samej wysepce raczej nie, bo mieszkańcy sołectwa Drożdżenica i Przymuszewo wypowiedzieli się, że jak jadą kombajny w okresie letnim to znaki te byłyby niszczone, ale taki znak informujący, że wysepka tam się znajduje byłby wskazany. Druga interpelacja dotyczy pęknięcia asfaltu na skrzyżowaniu Tuchółka – Żalno – Kęsowo. Jest to w miarę nowy odcinek drogi i prosiłbym bardzo, aby ten ubytek, to pęknięcie zteperować. Moja trzecia interpelacja dotyczy poprzednich interpelacji, które złożyłem na sesji, o uzupełnienie na zakrętach tłuczniem na tej samej drodze Kęsowo – Żalno. Ten tłuczeń znalazł się, ale nie w tych miejscach, gdzie złożyłem interpelację. Jest on między Kęsowem, a Tuchółką, a z kierunku Żalna takiego tłucznia nie ma. Prosiłbym, żeby to uzupełnić. Ponadto, rok temu składałem interpelację o usunięcie zanieczyszczeń, śmieci na drodze Tuchółka – Słupy. Te śmieci do dzisiaj leżą. Jest to dla mnie pewien wstyd, że do tej pory nie znalazły się służby, które by te śmieci usunęły.

p. Justyna Wilkiewicz – radna

Mam pytanie, odnośnie przygotowywania dokumentacji projektowej ścieżki rowerowej Cekcyn – Rudzki Most, na jakim jest ona etapie?

p. Danuta Tyda – radna

Proszę o uzupełnienie ubytków nawierzchni na drodze Obrowo w kierunku Chojnic. Druga moja interpelacja dotyczy też wysepki, która jest w Żalnie w kierunku dworca. Ta druga wysepka też jest nieoznakowana, z jednej strony jest oznakowana, a z drugiej nie.

**Ad. 7.**

*Do informacji z działalności Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego za 2015 r. głos zabrali:*

p. Krzysztof Kociński – Powiatowy Inspektor Nadzoru Budowlanego

W tych materiałach, które zostały przygotowane dla Państwa w ujęciu statystycznym przedstawiono zagadnienia, którymi zajmował się nadzór budowlany w roku ubiegłym. Może tylko dodam jeszcze, że ubiegły rok to było kilka zmian prawa budowlanego. Było trochę nieporozumień interpretacyjnych. Już dzisiaj zostało to jednoznacznie wyjaśnione. Chodzi o instalacje wszelakie w budynkach nowo wznoszonych. Ta interpretacja poprzednia jak i wątpliwości troszeczkę zamieszania spowodowały, między innymi

w kwestii zarówno przetargowych, czy inwestycyjnych, czyli inwestor posądzany mógłby być o samowolę budowlaną. Na dzień dzisiejszy ta sprawa jest już wyjaśniona jednoznacznie, czyli instalacje muszą znajdować się w dokumentacji projektowej. W przypadku Powiatu Tucholskiego nie było aż takich problemów z tym, gdyż jednak te instalacje w projektach się znajdowały, ale były takie powiaty gdzie nie żądano tych instalacji i spowodowało to trochę zamieszania.

p. Dorota Gromowska – radna

Myślę, że będę wyrazicielką wszystkich samorządów. Bardzo serdecznie chciałabym podziękować Panu Inspektorowi za współpracę na niwie merytorycznej i technicznej. W poprzedniej roli może nie wypadało mi tak gloryfikować Pana Inspektora, bo była pewna zależność, ale teraz już mogę. Dziękuję za to, że w ciągu takiej mojej dwudziestopięcioletniej pracy na rzecz samorządu mogę korzystać i możemy korzystać z wielkiego doświadczenia Pana Inspektora i pracowników zatrudnionych. Służycie zawsze nam pomocą i możemy się tylko cieszyć, że nie było na terenie naszego Powiatu żadnej wielkiej katastrofy budowlanej.

p. Jan Przybysz – radny

Ja także przyłączam się do tych podziękowań, bo te służby nie tylko wyłapują nieprawidłowości i kaza, ale są bardzo dobrym instruktorem dla naszych dyrektorów. Mówię tu o szkołach, przedszkolach. Dzięki waszej pomocy uniknęliśmy wielu nieprawidłowości. Dążymy do tego, aby te zalecenia, o których mówicie, były spełnione. Taka współpraca z Inspektorem Nadzoru Budowlanego jest jak najbardziej pozytywna. Dziękujemy za to i prosimy o jeszcze.

p. Michał Mróz – Starosta Tucholski

Ja się również przyłączę do tego, wprowadzie w poprzedniej kadencji między nami też była inna zależność, wielokrotnie z tej pozycji w poprzedniej kadencji dziękowaliśmy Panu i całemu inspektoratowi. Ja chciałbym przede wszystkim z dzisiejszego miejsca i z dzisiejszej pozycji podziękować i te podziękowania na ręce Pana Inspektora złożyć dla wszystkich Pana pracowników, dlatego że wiele jest rzeczy i inwestycji, które są inwestycjami polegającymi na szybkim ich opiniowaniu i realizacji tzw. inwestycje celu publicznego związane przede wszystkim z ilością osób, dla których te inwestycje mogą przyczynić się do zatrudnienia. Mamy dowód, że potrzebując pomocy, potrzebując opinii, doradztwa Pan Inspektor wraz ze swoimi ludźmi zawsze takiej pomocy nie omieszka nam udzielić. Za to serdecznie dziękujemy. Oczywiście w tych wzajemnych relacjach mam nadzieję, będziemy pozostawać w przyszłości.

Radni nie mieli uwag, dlatego Przewodnicząca zamknęła ten punkt porządku obrad.

**Ad. 8.**

*Do sprawozdania z pracy Powiatowego Rzecznika Konsumentów głos zabrali:*

p. Marek Wolski – Powiatowy Rzecznik Konsumentów

Przygotowałem informację, która jest zawarta w materiale sesyjnym. Mam nadzieję, że ona pozwoliła Państwu na uzyskanie spojrzenia na to co działo się na tym stanowisku w mijającym roku. W środę uczestniczyłem w posiedzeniu Komisji Finansów

i Gospodarki, gdzie pewne rzeczy zostały przedstawione dosyć szczegółowo, nawet na bazie pewnych dokumentów. W dniu dzisiejszym chciałbym tylko jeszcze kilka rzeczy dodać. To już nie będą rzeczy powtarzane z materiałów wydrukowanych, ani z tego co mówiłem na posiedzeniu Komisji. Sprawa pierwsza – dla tej wielkości powiatu spraw mamy dużo. Tutaj muszę powiedzieć, że wykazana w tej informacji liczba 498 jest liczbą zaniżoną. W okresie mojej dosyć długiej nieobecności koleżanka Katarzyna, której dziękuję za zastępstwo, ograniczyła się tylko do rejestrowania spraw, które załatwiała tylko w formie pisemnej, pouczeń i poradnictwa w ogóle za ten okres nie umieszczała. Kolejnym obszarem, który nie jest uwzględniony w sprawozdaniu, tu też mogę się odwołać do osoby obecnej na sali, nie jest umieszczone występowanie rzecznika jako świadka w sprawie. Mieliśmy okazję spotkać się 28 grudnia. To jest rzecz pracochłonna, bo muszę do tego przygotować cały przebieg postępowania u mnie, a to nie jest wykazywane, bo nie ma takiego punktu jak występowanie rzecznika jako świadka. Takie rzeczy miały miejsce. Jest tylko przygotowywanie pozwów i włączanie się w powództwo. Z czego wynika to, że tyle mamy spraw? Moim zdaniem to jest absolutnie nie moja zasługa. Jest to w pierwszej kolejności zasługa Tygodnika Tucholskiego. Ilość publikacji związanych ze sprawami konsumenckimi jest w różnych innych lokalnych i regionalnych wydawnictwach raczej niespotykana. Jeżdżę w różne strony i zawsze korzystam, ale powiem, że nie znajdowałem tego obszaru, aby był w kręgu zainteresowania tamtych redakcji. Po każdym artykule, niekiedy z mojej inicjatywy, niekiedy jest to inicjatywa redaktorów, bo sami przychodzą z tematem, który się u nich pojawił, po takiej publikacji od razu mamy falę odczuwalną, że coś się wydarzyło. Było hasło, że rzecznik będzie miał mniej pracy, bo rusza bezpłatna obsługa prawna. Na dzień dzisiejszy mam przypadki, że przysyłają do mnie z tych dyżurów. Pozwoliłem sobie, aby w karcie interesanta w której zgłasza się sprawę, wpisuje się także, że do rzecznika skierował w czasie dyżuru prawnik. Miałem też taką dość trudną sprawę, gdzie osoba została pouczona, że tylko ja jej mogę pomóc. Ja nie będę mówić, że nie mogę. Przygotowałem wystąpienie, jaki będzie skutek, zobaczymy. Zasygnalizowana sprawa skuteczności. W statystykach jest hasło krzywe zwierciadło statystyki. Można wszystko udowodnić. Taki przykład, że rzeka ma średnią głębokość 30 cm, a utonęło w niej 15 ludzi. Posługując się statystyką można wszystko udowodnić. Ja tylko wskazałem, że mogą być różne odniesienia. Może to być skuteczność wystąpień, ale może też być skuteczność innych działań. Jak już zdążyliście się Państwo zorientować 60 % spraw to sprawy pisemne. Część to pisma przygotowane osobom zgłaszającym się. Jeżeli taką sprawę uda się załatwić na skutek przygotowanego pisma to również piszę sobie, że jest to pozytywnie załatwione. Uznaję za skuteczne wystąpienie, jeżeli firma udowodni, że działa zgodnie z prawem, a z kolei nie wszystko to co przekazał zainteresowany miało odbicie w rzeczywistości. Trudniejszą grupą spraw jest sprawa ubezpieczenia sprzętu elektronicznego i innego przy okazji zakupu. To ubezpieczenie nie jest tanie od 20 do 25 %, a firmy ubezpieczeniowe mają jedną formułę: służy stronie prawo skierowania postępowania na drogę postępowania sądowego. Podejrzewam, że tu jest świadomość tych firm, ponieważ z tych wszystkich osób, które się zgłaszają 98 na 100 nie decyduje się na taką decyzję. Problemem dla mnie jest sprawa braku szkoleń. W zeszłym roku nie byłem na żadnym, a chętnie bym skorzystał, ponieważ dochodzenie metodą doświadczania się na pewno wydłuży drogę do skutecznej i dobrej pracy. Kolejny rok pracy i cały czas są nowe działania. W zeszłym roku po raz pierwszy zrobiłem wystąpienie do prokuratury. Wiem, że to postępowanie zostało przeprowadzone. Fajnie jest, że jedna ze szkół skorzystała i ta

współpraca z tą szkołą będzie kontynuowana, bo 15 lutego o godzinie 9.45 zostałem zaproszony na lekcję, która będzie kontynuacją współpracy rozpoczętej w ubiegłym roku. Miałem jeszcze jeden punkt, ale nie będę na ten temat mówił.

p. Dorota Gromowska – radna

Na komisji obiecał Pan jakiś ciekawy przypadek.

p. Marek Wolski – Powiatowy Rzecznik Konsumentów

Ciekawy przypadek mieliśmy na Komisji. Pani radna podpowiedziała mi jeszcze jeden wątek. Moje spojrzenie na wnoszoną sprawę nie ma absolutnie znaczenia do tego jak ona się kończy. Są sprawy beznadziejne, które człowiek robi, bo musi, bez przekonania i okazuje się, że można załatwić taką sprawę. Są sprawy ewidentne, krzywda, przepisy, a firma nic sobie z tego nie robi. Robi się wszystko, aby jednego ratować, robić jak najwięcej, aby chociaż jednemu z konsumentów pomóc.

p. Andrzej Pruszek – radny

Patrzę na tabelkę o ilości spraw, które było w ubiegłym roku w porównaniu z rokiem 2014. Zauważyłem, że znacznie wzrosła ilość spraw, a tylko w przypadku Gminy Śliwice znacznie spadła, bo o jedną trzecią.

p. Marek Wolski – Powiatowy Rzecznik Konsumentów

W zeszłym roku Śliwice miały tendencję zwykłą.

p. Andrzej Pruszek – radny

Na łamach Tygodnika ukazała się sprawa cen paliw, gdzie różnica pomiędzy stacjami w Chojnicach i Tucholi wynosi około 30 kilometrów, a różnica w cenach paliwa wynosiła około 40 groszy. Po tym artykule ceny spadły do 20 groszy różnicy. Z czego to może wynikać?

p. Marek Wolski – Powiatowy Rzecznik Konsumentów

W tej sprawie skierował do mnie pismo Pan Burmistrz swego czasu. Ja zasięgałem opinii Delegatury UKiK w Bydgoszczy i podobne sygnałnie były głosy z województwa warmińsko – mazurskiego, ale nic w tej sprawie nie udało się załatwić. Jest wolny rynek. Akurat kwestia zakupu paliwa nie wiąże się ściśle z miejscem.

p. Jerzy Kowalik – członek Zarządu Powiatu

Panie Rzeczniku, ja przede wszystkim chciałbym podziękować za współpracę z naszą szkołą. Rozmawialiśmy z dyrektorami, że to będzie miało ciąg dalszy, bo nic tak nie zmniejszy Panu pracy jak profilaktyka. Im więcej ludzi przeszkolimy, szczególnie młodych, którzy pewnie na starszych, którzy są głównymi klientami Pana mogą wpłynąć, to myślę, że to jest bardzo ważne. Ze swojej strony mogę złożyć deklarację, że będę prosił dyrektorów, aby to miało ciąg dalszy. Też dobrze byłoby, aby się w kierunku gimnazjum zwrócić.

p. Małgorzata Oller – Przewodnicząca Rady

W imieniu Rady Powiatu i Zarządu Powiatu chciałabym złożyć wyrazy podziękowania za takie podejście do wykonywania swoich obowiązków, za życzliwość do zgłaszających się mieszkańców z problemami, za takie dogłębne analizowanie tych spraw, co widać

w statystykach. To, że mieszkańcy się zgłaszają i wiedzą, że mogą liczyć na pomoc rzecznika, jest to naprawdę bardzo cenne. Pan Marek wykonuje swoją pracę wspaniale. Chciałabym też podnieść, że Pan Marek dwa dni temu obchodził czterdziestolecie swojej pracy zawodowej. Nie wiem, czy tutaj się pomyłę, ale czy ta praca była związana przez cały czas z samorządem ?

p. Marek Wolski – Powiatowy Rzecznik Konsumentów

Nie było jeszcze samorządu. To były lata siedemdziesiąte minionego stulecia. Muszę powiedzieć, że lat pracy mam więcej, ale cztery lata mi uciekły. Przechodząc do Lubiewa miałem pracę jeszcze w Bydgoszczy i te lata nie zostały zaliczone.

Przewodnicząca złożyła wyrazy uznania i podziękowania.

p. Marek Wolski – Powiatowy Rzecznik Konsumentów

Jestem trochę zażenowany jak słyszę tego typu podziękowania. Zdaję sobie sprawę, że chciałbym robić pewne rzeczy lepiej. W tej chwili wprowadziłem nową formę wystąpienia rzecznika, jest przygotowana nowa karta zgłoszenia sprawy do rzecznika. Mam nadzieję, że to też pomoże podnieść jakość pracy.

#### **Ad. 9.**

Do sprawozdania z działalności Komisji Bezpieczeństwa działającej przy Staroście za 2015 r. głos zabrali:

p. Jacek Lorczak – Z-ca Naczelnika Wydziału Organizacyjnego

Głównym przedmiotem działania Komisji w zeszłym roku był temat wylapywania bezdomnych i dzikich zwierzątka terenach zamieszkanymi. W tym celu Komisja zorganizowała kilka spotkań, między innymi z przedstawicielami gmin, służb i inspekcji. Zgłaszano przez jednostki, w szczególności przez policję i straż pożarną problemy z tym, że przepisy nie do końca regulowały do kogo należy wylapywanie zwierząt dzikich. W związku z tym, przygotowano taką opinię prawną. Spotkanie odbyło się w lipcu. Na nim ustalono, że gminy wspomogą te działania służb i inspekcji. Komisja również przygotowała stanowisko do Ministra Środowiska, które pozwolę sobie w krótkim fragmencie przeczytać: „Komisja Bezpieczeństwa i Porządku od dłuższego czasu zauważa nasilający się problem związany ze zwierzyną łowną przebywającą na terenach miast i wsi. Problem ten dotyczy w szczególności zasad postępowania ze zwierzyną łowną oraz podmiotu zobowiązanego do jej usunięcia z terenów zabudowy. Komisja wskazuje, że w obowiązujących przepisach prawnych, a w szczególności w ustawie Prawo łowieckie, brak jednoznacznego i bezpośredniego uregulowania prawnego dotyczącego postępowania ze zwierzyną łowną, która zabłąkała się lub też zasiedliła tereny wiejskie lub miejskie. Przede wszystkim ustawy nie wskazują podmiotu odpowiedzialnego za usunięcie tejże zwierzyny z terenu zabudowy. Brak uregulowań prawnych powoduje powstawanie sporów kompetencyjnych pomiędzy służbami mundurowymi tj, leśnymi, policją i strażą miejską oraz jednostką samorządu terytorialnego, w szczególności chodzi o gminę gdyż podejmowanie stosownych interwencji w sprawach usuwania zwierzyny łownej z terenów zabudowy nie zostały przypisane do zakresu działania żadnej z tych służb ani jako zadania własne, ani zadania zlecone. W świetle powyższego, zdaniem Komisji Bezpieczeństwa

i Porządku niezwykle istotna jest jak najszybsza zmiana przepisów w wyżej wskazanym zakresie wskazująca konkretne rozwiązania prawne, zasady postępowania oraz określająca podmiot, do którego zadań należy postępowanie ze zwierzyną łowną na terenie zabudowy. Dlatego też Komisja Bezpieczeństwa i Porządku zwraca się o podjęcie działań zmierzających do zmiany przepisów prawa w tym zakresie”. W ostatnich dniach stycznia otrzymaliśmy opinię Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska w Bydgoszczy. Tu z kolei Dyrektor wskazał, iż organem, który powinien wykonywać te działania jest wójt, burmistrz lub prezydent miasta. Pozwolę sobie też fragment krótko przeczytać: „Zgodnie z art. 163 i 164 pkt 3 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej zadania publicznie nie zastrzeżone przez Konstytucję lub ustawy dla organów władz publicznych lub jednostek samorządu terytorialnego wykonuje gmina. Samorząd terytorialny działa na podstawie Konstytucji i ustaw, w pierwszym rzędzie na podstawie ustawy o samorządzie gminnym. Z treści powyższych przepisów, inne niż gminne organy władzy publicznej mają w zakresie administracji terenowej kompetencje wyraźnie określone i sprecyzowane w przypadku zaistnienia spraw spornych z tego zakresu.” Ta opinia została rozesłana do wszystkich gmin, wszystkich powiatów, zainteresowanych jednostek. Oczywiście ona spotyka się pewnie z niezadowolaniem gmin, które muszą w tym momencie podjąć działania i przeznaczyć określone środki finansowe z tego tytułu. Komisja dalej będzie kontrolowała, monitorowała, analizowała sytuację. Są to czasami bardzo ciężkie przypadki, kiedy zwierzyna, która trafi na tereny miejskie stwarza zagrożenie. Były takie problemy, że np. straż pożarna podejmowała interwencję, ale miała problem, co zrobić dalej z tym zwierzęciem. Przepisy do końca nie regulują tej sytuacji.

Przewodnicząca przypomniała, że członkami Komisji Bezpieczeństwa i Porządku są dwaj radni: Pani Dorota Gromowska i Pan Andrzej Pruszek.

p. Andrzej Pruszek – radny

Chciałbym Panu inspektorowi bardzo podziękować za pracę w tej Komisji, gdzie zawsze merytorycznie i rzeczowo wszystko załatwia, jeżeli czegoś nie wie, to potrafi to odszukać i odpowiedzieć. W imieniu radnych oddelegowanych do tej Komisji bardzo dziękujemy i liczymy na dalszą współpracę.

p. Jacek Lorczyk – Z-ca Naczelnika Wydziału Organizacyjnego

Dziękuję bardzo.

#### **Ad. 10.**

Do informacji o realizacji uchwał Rady Powiatu podjętych w 2015 r. nie wniesiono uwag.

#### **Ad. 11.**

Do sprawozdania z pracy Komisji stałych Rady Powiatu Tucholskiego w 2015 r. nie wniesiono uwag.

#### **Ad. 12.**

Do przyjęcia planów pracy Komisji Rady Powiatu na 2016 r. – podjęcie uchwały głos zabrali:

p. Anna Ziegler – radna, Przewodnicząca Komisji Edukacji KiKF

W imieniu Komisji Edukacji chciałabym wnieść autopoprawkę do planu pracy naszej Komisji. W miesiącu marcu jest informacja na temat realizacji projektów edukacyjnych. Prosimy o wpisanie „informacja na temat realizacji projektów i konkursów edukacyjnych”. Nie wszystkie interesujące nas rzeczy podlegają pod nazwę projekt, dlatego projekty i konkursy.

Salę obrad opuściła Pani Halina Janowska – Gilka i Pan Starosta. W sesji uczestniczy 14 radnych.

Przewodnicząca poddała pod głosowanie zgłoszoną poprawkę polegającą na uzupełnieniu planu pracy Komisji Edukacji, Kultury i Kultury Fizycznej, która została przyjęta 14 głosami za, przy braku głosów przeciwnych i wstrzymujących się.

Na salę obrad wróciła Pani Halina Janowska – Gilka. W sesji uczestniczy 15 radnych.

**Następnie Przewodnicząca poddała pod głosowanie projekt uchwały w sprawie zatwierdzenia planów pracy Komisji Rady Powiatu na 2016 r. wraz z poprawką, który został przyjęty 15 głosami za, przy braku głosów przeciwnych i wstrzymujących się.**

**Uchwała Nr XVI/102/2016 w załączeniu do oryginału protokołu.**

#### **Ad. 13**

Do projektu uchwały w sprawie zmian budżetu Powiatu Tucholskiego na rok 2016 głos zabrali:

Przewodnicząca poprosiła o przedstawienie opinii Komisji.

p. Krzysztof Łukaszewicz – radny, Przewodniczący Komisji Finansów i Gospodarki

Komisja Finansów i Gospodarki w wyniku głosowania jednogłośnie pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w sprawie zmian budżetu Powiatu Tucholskiego na rok 2016.

p. Beata Rode – radna, Przewodnicząca Komisji RLiOŚ

Komisja Rolnictwa, Leśnictwa i Ochrony Środowiska na posiedzeniu w dniu 3 lutego 2016 r. w wyniku głosowania jednogłośnie pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w sprawie zmian budżetu Powiatu Tucholskiego na rok 2016.

p. Anna Ziegler – radna, Przewodnicząca Komisji Edukacji KiKF

Komisja Edukacji, Kultury i Kultury Fizycznej na posiedzeniu w dniu 2 lutego 2016 r. w wyniku głosowania jednogłośnie pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w sprawie zmian budżetu Powiatu Tucholskiego na rok 2016.

p. Andrzej Myszkowski – radny, Przewodniczący Komisji Polityki Społecznej i Zdrowia

Komisja Polityki Społecznej i Zdrowia pozytywnie zaopiniowała projekt zmian budżetu Powiatu Tucholskiego na rok 2016.

**Radni nie mieli uwag, dlatego Przewodnicząca poddała pod głosowanie projekt uchwały w sprawie zmian budżetu Powiatu Tucholskiego na rok 2016, który został przyjęty 15 głosami za, przy braku głosów przeciwnych i wstrzymujących się.**

**Uchwała Nr XVI/103/2016 w załączeniu do oryginału protokołu.**

Na salę wrócił Pan Starosta Michał Mróz. W sesji uczestniczy 16 radnych.

#### **Ad. 14.**

Do projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie określenia przystanków komunikacyjnych na terenie Powiatu Tucholskiego oraz warunków i zasad korzystania z tych przystanków głos zabrał:

p. Zenon Poturalski – Wicestarosta Tucholski

Jest to kolejne uzupełnienie tej uchwały o lokalizację przystanków. PKS zwrócił się w styczniu pismem o wprowadzenie dodatkowego przystanku na naszych drogach. On jest ujęty w tej tabeli nr 14 poz. 3 przystanek w Brzuchowie.

**Radni nie mieli uwag, dlatego Przewodnicząca poddała pod głosowanie projekt uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie określenia przystanków komunikacyjnych na terenie Powiatu Tucholskiego oraz warunków i zasad korzystania z tych przystanków, który został przyjęty 16 głosami za, przy braku głosów przeciwnych i wstrzymujących się.**

**Uchwała Nr XVI/104/2016 w załączeniu do oryginału protokołu.**

#### **Ad. 15.**

Do informacji Dyrektora Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Toruniu o działaniach leśników na terenie Borów Tucholskich głos zabrali:

p. Michał Mróz – Starosta Tucholski

W tym miejscu poproszę dosłownie o kilka minut czasu, dlatego że Pan Dyrektor wraz z nadleśniczymi i Panem Komendantem Policji są już na naszym piętrze. Za chwilę wejdą i będziemy kontynuować ten temat.

Przewodnicząca poprosiła Panią Wiceprzewodniczącą o powitanie przybyłych gości.

p. Halina Janowska – Giłka – Wiceprzewodnicząca Rady

Witam serdecznie przybyłych Panów Nadleśniczych z Panem Dyrektorem Regionalnym Lasów Państwowych, Panem Januszem Kaczmarciem. Witam serdecznie Panów Nadleśniczych: Zastępcę Nadleśniczego Nadleśnictwa Woziwoda – Pana Waldemara Wencła, Nadleśniczego Nadleśnictwa Trzebciny – Pana Piotra Kasprzyka, Nadleśniczego Nadleśnictwa Tuchola – Pana Jarosława Łyska, Nadleśniczego Nadleśnictwa Zamrzenica – Pana Adama Wendę. Przybył do nas również Komendant Powiatowy Policji – Pan Krzysztof Bodziński. Witamy Panów bardzo serdecznie.

p. Michał Mróz – Starosta Tucholski

Szanowni Państwo pozwólcie, że w tym miejscu, a zatem przed przystąpieniem do prezentacji, która będzie dokonana przez Dyrektora Regionalnego Lasów Państwowych Pana Janusza Kaczmarka, chciałbym w imieniu własnym i wszystkich Państwa na ręce Pana Dyrektora jak i Nadleśniczych przede wszystkim podziękować za dotychczasową współpracę i działania. To co się działo nie tylko w roku 2015, ale również w latach poprzednich wskazuje jednoznacznie na to, że leśnicy, Regionalna Dyrekcja i Nadleśnictwa pozostają w ścisłej współpracy w zakresie rozwiązywania wszelkich spraw, w tym także potrzeb środowiska lokalnego w zakresie infrastruktury drogowej i wzajemnych relacji pomiędzy lasami i administracją. Dlatego poproszę Panią Przewodniczącą i Pana Dyrektora do siebie, byśmy za tę współpracę dotychczasową mogli w sposób szczególny podziękować. Panie Dyrektorze jest to anioł największy. Jest to anioł miejscowego twórcy, który zamieścił tu taki róg obfitości z podziękowaniem i takim życzeniem, aby ten róg obfitości się też na samorządy na terenie Powiatu przechylił. Chciałbym również poprosić Panów Nadleśniczych i podziękować za współpracę i zrozumienie. Ja mogę tylko Państwu przypomnieć zanim Pani Przewodnicząca odda głos Panu Dyrektorowi, że te działania są związane z klęską żywiołową, która przeszła przez teren Borów Tucholskich i Powiatu. Jest to wsparcie po stronie finansowej odbudowę infrastruktury drogowej. To nie tylko w roku 2012, ale również w roku 2015. W chwili obecnej w ramach tych wzajemnie dobrych relacji i zrozumienia własnych potrzeb trwają prace przygotowawcze w poszczególnych gminach Powiatu Tucholskiego i w obrębie nadleśnictw, w Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych przygotowujące projekty do realizacji na ścieżkach pieszo – rowerowych.

p. Janusz Kaczmarek – Dyrektor Regionalny Lasów Państwowych

Jest mi niezwykle miło, że władze Powiatu i Pani Przewodnicząca wystosowały do nas zaproszenie do wzięcia udziału dzisiaj na sesji, by przybliżyć działania leśników na terenie Borów. Nasze lasy to nasz narodowy, największy skarb, który chyba jest największej wartości w Polsce. Staramy się nasze działania zająć z działaniami samorządów i działanie nowego rządu również w tym kierunku zmierza, by Lasy Państwowe były mocno zająć z samorządem lokalnym, powiatami, samorządem wojewódzkim, jak również by pewne przedsięwzięcia realizowały wspólnie. Do tego później się odniosę w prezentacji. Ale również by były kreatorem nowych miejsc pracy na terenach wiejskich, nieurbanizowanych. Wiele zamierzeń nowego rządu jak i ustaw, które będą procedowane przez nasz Parlament będzie w tym kierunku zmierzało. Myślę, że za rok, dwa będziemy mogli powiedzieć dużo więcej, ale pewne sprawy zasygnalizuję Państwu w tej prezentacji. Będę mówił głównie o Borach Tucholskich. Czasem odniosę się do całości problemów Lasów, czy dyrekcji. Te dziesięć nadleśnictw to nadleśnictwa borowe, co nie znaczy, że Bory nie wchodzą na dyrekcję gdańską, szczecińską i nie są one o wiele większe. Nasze zasoby nadleśnictw borowiackich to 180 tysięcy hektarów lasów ogółem, a 154 tysiące hektarów w zarządzie Lasów Państwowych. Obejmujemy też nadzorem z upoważnienia starostów 22 tysiące hektarów lasów innej własności. Realizujemy krajowy program zwiększania lesistości, który był założony w 1995 roku i dotyczył on zarówno gruntów Skarbu Państwa jak i lasów prywatnych. Nasz plan dotyczący gruntów naszej własności wykonaliśmy. Już przed rokiem 2020 mamy ten plan zrobiony i na razie poza skrawkami nie pójdziemy w dalszy ciąg zalesienia, dlatego że dla bioróżnorodności łąki, pastwiska i grunty rolne są niezbędne dla całokształtu ekosystemu leśnego. Oczywiście z racji

ubogich siedlisk dominuje u nas sosna. Sosna najlepszej jakości w kraju. To tutaj jest najwięcej klasy A i B, czyli najlepszych sortymentów, jakościowo bez wad. Jest ona cennym drewnem. Niemniej, by zapobiec wielu kataklizmom, wielu zagrożeniom ze strony świata owadów, następuje przebudowa tych drzewostanów na bardziej różnorodne. Niezbyt żyzne gleby i zabór pruski historycznie ukształtowały te lasy z dominacją sosny. Układ siedlisk dzisiaj bardzo dobrze rozpoznanych pozwala nam przebudować drzewostany i z udziałem sosny zejść mniej więcej o 10 % niżej. Będą to zupełnie inne lasy. Dzięki państwowemu leśnictwu, bo mieliśmy również lasy prywatne i gospodarkę na nich, chociaż staramy się tam wdrożyć nowe trendy to jednak wypełnianie wszystkich funkcji przyrodniczych, ekonomicznych, społecznych jednak najpewniej mogą realizować Lasy Państwowe. Historycznie dominowała tu też państwowa własność. Przed wojną w dyrekcji było 56 nadleśnictw i obejmowały tylko 318 tysięcy hektarów. Dzisiaj gospodarujemy na 454 tysiącach hektarów. Na dzisiaj mamy 27 nadleśnictw. Przybyło od 1992 roku, kiedy wdrożyliśmy nową ustawę o lasach, cztery nadleśnictwa. Wszystkie powstały z mojej inicjatywy. Myślę, że cieszyłbym się, gdyby na długo ta stabilizacja dotycząca podziału terytorialnego się ostała. Myślę, że zagrożeń dla jakichkolwiek likwidacji czy optymalizacji nie będzie. Przynajmniej za czasów obecnego rządu. To co z przyrodniczego punktu widzenia nam leśnikom, ale również ludziom, którzy tu żyją, wydaje się cenne staramy się chronić za wszelką cenę. To często z naszej inicjatywy obejmujemy nowy obszar formą ochrony. Tych form ochrony jest wiele. Takim najstarszym akcentem ochrony jest już przed 1920 rokiem Rezerwat Cisów. To jest ta perełka, która różnymi formami ochrony była objęta od 1827 roku. Na terenie Borów zazębiają się i przenikają różne formy ochrony przyrody wynikające z ustawy o ochronie przyrody, ale również z ustawy o lasach kategorii ochronności. Nieraz na małym terenie na siebie zachodzą trzy lub cztery ochronności z różnego rodzaju przeznaczeniem czy obostrzeniami. W tym wszystkim leśnik musi się znaleźć. Dzisiaj leśnik musi mieć rzeczywiście szeroką wiedzę, komponować te wszystkie obostrzenia, które wynikają na dzisiaj z planu zadań ochronnych dla obszaru naturalnego, największego w Polsce Bory Tucholskie z dyrektywy ptasiej. Na tym terenie są również rezerваты, pomniki przyrody i obszary chronionego krajobrazu, parki krajobrazowe. To wszystko trzeba pogodzić, się w tym znaleźć i prowadzić racjonalną gospodarkę leśną. Jeśli chodzi o rezerваты przyrody na terenie Borów to jest ich 34, zazębia się 5 parków krajobrazowych, mamy dużo pomników przyrody i użytków ekologicznych. Użytków ekologicznych mamy najwięcej w Polsce. Dzisiaj rady gmin podejmują uchwały, a kiedyś wojewoda. Myśmy kiedyś bardzo mocno w tą formę ochronności weszli i wiele dobrego w tym zakresie się stało. Oprócz dyrekcji białostockiej wraz z dyrekcją katowicką mamy najwięcej rezerwatów. Perełką są cisy we Wierzchlesie. Powstają też nowe. Ostatnio nowo powstałym rezerwatem torfowiskowym utworzonym w 2014 roku jest rezerwat na terenie nadleśnictwa Przymuszewo. Obszary naturalne dyrektywy ptasiej obejmują całe Bory Tucholskie właściwie. Największy obszar naturalny, który ma już plan zadań ochronnych przedyskutowany z nami, gdzie nie narzekamy tak jak w innych rejonach Polski, gdzie ta współpraca układała się źle, tak myśmy z Regionalną Dyrekcją Ochrony Środowiska w Gdańsku i Bydgoszczy dopracowali ten plan zadań ochronnych, który właściwie zazębia się z wymogami certyfikatu FST i jesteśmy w stanie go realizować. Tak to wygląda jeśli chodzi o dyrektywę na terenie Borów. Jeśli można było objąć te tereny tyłoma formami ochrony przyrody, a również utworzyć obszary naturalne to znaczy, że to dziedzictwo historyczne przyrody było tutaj zachowane i my w swojej działalności zawsze ten element

uwzględnialiśmy w gospodarce. W różnych okresach było różnie, ale leśnik ma tę właściwość, że jeśli widzi coś cennego to serce go boli, gdyby to miało to zniknąć. O takiej czystości środowiska świadczą też ptaki, wokół których wytyczamy strefy ochronne. W naszej dyrekcji jest ponad 90 tych stref. Z roku na rok tych stref przybywa. To znaczy, że te ptaki czują się tutaj dobrze. Na terenie Borów jest 35 takich stref. Jest 379 pomników przyrody, pięknych drzew starych. Jeżeli chodzi o aleje prawem chronione to mamy ich najwięcej w Polsce. We wtorek mamy następne spotkanie i trzeba tu powiedzieć o Rezerwacie Biosfery. To bardziej może prestiżowe dla nas wydarzenie i objęcie tą formą obszaru Borów niż może bardziej obostrzające nasze działania. Niemniej jednak, by go otworzyć musiało być spełnione wiele czynników. Myśmy się również włączyli. Ja od początku byłem w grupie, która chciała wyodrębnić tego Rezerwatu Biosfery. Jest to największy obszar objęty taką ochroną w Polsce. Prawie 60 % Rezerwatu Biosfery to lasy. Naszą największą powinnością jest hodować lasy, zmieniać kolejne pokolenia drzew. Tak się składa, że wiek lasu wynosi około 110 – 120 lat. Minimum trzy pokolenia leśników kształtują las, który potem jedno pokolenie użytkuje z zamiarem użytkowania rębego. Pracujemy w oparciu o dziesięcioletnie plany urządzania lasu. Plany te zatwierdza Minister Środowiska i wiercie mi Państwo, że nigdy poza ten plan żaden nadleśniczy nie wychodzi. Gdyby wyszedł to jest to naruszenie całej zasady trwałości lasu. Jeżeli wydarzy się kłeska, niezwłocznie przystępujemy do wykonania aneksu planu urządzania, który również zatwierdza Minister Środowiska. Jest to dosyć ostro postawiona bariera i jakiegoś rozpędu działań, które by były nie zgodne z linią wynikającą z wszystkich aktów prawnych, które nas obowiązują nie ma. Przez dziesięciolecia dopracowujemy i doskonalimy naszą sztukę leśną. Ona kiedyś była oparta w dużej mierze na niemieckiej sztuce leśnej. Dzisiaj możemy powiedzieć, że jest to polska myśl udoskonalana przez te ponad 90 lat. Dzisiaj kiedy Niemcy przyjeżdżają do nas, a taką wymianę mamy, są zachwyceni i wręcz wstydzą się, że oni odeszli od wielu fundamentalnych spraw, ale wszędzie akcentują, że brak im pieniędzy. Dzisiaj nasza gospodarka na pewno jest o wiele bardziej nastawiona na środowiskowość, na różnorodność gatunkową, na wyzwalanie tej różnorodności niż u nich. Oczywiście mamy bardzo dobrze rozpracowane i wypracowane rozsady najlepszej jakości, z których pozyskujemy nasiona. Produkujemy na bazie własnych szkółek. Uniknęliśmy tego co się stało w Niemczech, czy na Słowacji. Tam sprzedano szkółki w prywatne ręce. W tym momencie zniknęła cała możliwość genetyki i zachowania tego, co w danych warunkach klimatycznych może być sadzone. Kiedy byliśmy w Niemczech, w Saksonii dwa lata temu to opowiadali, że zabrakło im dęba do sadzenia i ten dąb sprowadzili z Hiszpanii. Dąb przyjechał z Hiszpanii i ten dąb usechł. Kiedy zaczęli dociekać to się okazało, że ten dąb przyjechał najpierw z Rumunii do Hiszpanii. To pochodzenie zostało zupełnie zachwiane i wiele złego się w tym wydarzyło. Największym ostatnim naszym osiągnięciem, które nam naprawdę wychodzi to jest przebudowa drzewostanów jednogatunkowych, monokultur sosnowych na drzewostany maksymalnie zróżnicowane gatunkowo, dostosowane do rozpoznanych siedlisk leśnych. Rozpoznany mamy każdy fragment lasu. Operaty glebowe, siedliskowe mają wszystkie nadleśnictwa i co trzydzieści lat są one planowo robione. Najczęstszą rębnią, którą przebudowujemy to lasy, by wprowadzić 30 % dęba to jest najczęstsza rębnia, to jest rębnia 3A, gdzie wycinamy 30 % w postaci gniazd do pół hektara i wprowadzamy dęba. On tą osłonę boczną początkowo musi mieć kiedy dorasta do 2 – 3 metrów, i potem dopiero użytkujemy pozostały drzewostan. Wtedy już jest drzewostan mniej jednolity sosnowy, a jest drzewostan dębowo sosnowy, w którym ten dąb ma

minimum 30 %. Jeśli są lepsze siedliska to jeszcze wchodzi tam drugi etap gniazd i może być 60%. Przy tej okazji, że mamy możliwość grodzenia, że stać nas na te grodzenia, które są gwarantem wyprowadzenia składów jakie chcemy to wprowadzamy wiele gatunków, które zwierzyzna chętnie pobiera tj. przede wszystkim lipa, jawor, grab i cała gama gatunków biocenotycznych. Przebudowany las to zupełnie inny las. Przy zastosowaniu innej rębni, rębni drugiej, gdzie również wykorzystujemy wszędzie gdzie idzie odnowienia naturalne. Nawet na małym obszarze 4 – 5 arów szanujemy, nie zniszczymy. Te drzewostany cały czas przekształcamy. Przekształciliśmy dopiero dobrą jedną klasę wieku. Jedna klasa to jest 20 lat. Zaczęliśmy tą przebudowę skutecznie realizować od 1992 roku, kiedy nowa ustawa weszła. Ona cały czas obowiązuje i byśmy chcieli, aby ona obowiązywała jak najdłużej. Ona jest niesamowicie korzystna dla lasów. Bazujemy na własnych szkółkach. Tu w Borach jest 58 hektarów. Każde nadleśnictwo ma szkółkę. Zachowaliśmy w Toruniu wszystkie duże szkółki. W innych dyrekcjach w tej chwili się je likwiduje, komasuje. Ja uznałem, że dobra produkcja u siebie, cała gama gatunków, które u mnie są potrzebne to jest dobre działanie nadleśniczego, a z drugiej strony potężne pieniądze zainwestowaliśmy w szkółki, a więc one muszą pozostać. Zakończyliśmy pierwszy etap wprowadzania czy reaktywowania cisa do naszych lasów na bazie siewek i nasion z Wierchlasu. Odbyło się to za zgodą RDOS. Zrealizowaliśmy ponad 70 hektarów. Założyliśmy też plantację nasienną, ale w nowej perspektywie prawdopodobnie program będzie realizowany, by tego cisa przywrócić do lasów Borów Tucholskich. Nasze troski – zaczęły może od tego wydarzenia kłęskowego gdzie jesteśmy bezsilni jeśli chodzi o przyrodę. Tutaj siła wiatru wynosiła 260 – 280 km/h. Na to właściwie nie jesteśmy w stanie się przygotować. Sprawność organizacyjna Lasów Państwowych kształtowana przez te 90 lat pozwoliła, że tak jak w poniedziałek po sobotniej kłęsce zaplanowaliśmy tak do dnia to dotrzyaliśmy. Powiedzieliśmy sobie, że do końca roku całą grubiznę należy sprzedać. W trzech latach na wiosnę kończymy. Cała powierzchnia dzisiaj jest uproduktywniona. Ogromna kłęska ale wykorzystaliśmy ją również do przebudowy tych drzewostanów, które rosły. Były to przeważnie jednogatunkowe drzewostany sosnowe. Skład, który dzisiaj wprowadziliśmy to już jest około 30 % zupełnie innych gatunków. Wykorzystaliśmy naszą najnowocześniejszą szkółkę kontenerową, gdzie produkujemy sadzonki z zakrytym systemem korzeniowym 3 – mln sztuk. Jest to jedna z najnowocześniejszych szkółek w Europie. Przyjeżdżają różne delegacje. Są to sadzonki produkowane z zakrytym systemem korzeniowym. Wprowadzany jest grzyb, który występuje w naszych lasach, większość z nich się przyjmuje. Jednak nie odchodzimy od szkółek polowych, bo jak powiedziałem te wszystkie szkółki polowe w nadleśnictwach zachowaliśmy. Na koniec odsłoniliśmy kamień. Następną sprawą to pożary. Trzeba przyznać, że społeczność Borów Tucholskich niesamowicie dba o lasy. To jest ewenement w skali kraju. Tu jest bardzo mało pożarów w stosunku do identycznych lasów np. we Włocławku. We Włocławku w jednym nadleśnictwie jest jedna trzecia pożarów wszystkich dyrekcji. Tutaj zamięłowanie do porządku, traktowanie lasu jako pewną świętość pozwala nam zachować tą minimalną ilość. Nadleśnictwa mają jeden, dwa pożary, albo wcale w ciągu roku. To świadczy o tej rzetelności, uczciwości, o takim dobrym podejściu ludzi. Nie zaniechaliśmy jednak inwestowania w ochronę przeciwpożarową i wszystko czego potrzeba do zabezpieczenia tych terenów wykonaliśmy. Dzisiaj właściwie wymieniamy tylko niektóre elementy. Na wzbogacanie środowiska możemy też spojrzeć poprzez pryzmat zwierząt, które są kontrowersyjne dzisiaj, a które wkraczają intensywnie

na nasze tereny. To jest łoś, którego w dyrekcji mamy w tej chwili około 550 sztuk. W roku 2000 kiedy wprowadzano moratorium na ich odstrzał, było ich w dyrekcji 35. Jest to problem. Dzisiaj giną ludzie i nowy Minister będzie musiał coś zrobić. Prawdopodobnie łośie zostaną wprowadzone na listę zwierząt łownych. Jest ich w Polsce już około 14.000 sztuk. Tu w Borach są one przechodnie. Najbardziej ta populacja rozwija się nad Wisłą w Dobrzejewicach, Skrwilnie i we Włocławku. Niemniej jednak w Jamach, Brodnicy, Szubinie wszędzie one występują. Drugi gatunek kontrowersyjny to bóbr, który przysparza wiele dobrego jeśli jest w mniejszej ilości, bo piętrzy wodę, zachowuje tą wodę i retencjonuje. Niemniej jednak populacja wymknęła się z pod całkowitej kontroli. Kiedy go osiedlano w okolicach Suwałk zakładano, że w Polsce będzie 7.000 sztuk, a 7.000 jest w naszej dyrekcji. Jest to problem. Powiem przypadek z przedwczoraj. Jezioro w nadleśnictwie Osie spłynęło całkowicie do Zalewu Żurskiego. Tama dwumetrowa runęła cała. Bobry tamę tak naruszyły, że w pewnym momencie po kilkudziesięciu latach runęła. Ten gatunek jest kontrowersyjny więc będziemy coś musieli z tym, zrobić. Następne są wilki. Rozmnożyły się właściwie w całej dyrekcji. Nie ma już nadleśnictwa, w którym by one nie bytowały. Dzisiaj chyba najliczniej występują w Trzebcinach, Osiu i Dąbrowie, jeżeli chodzi o Bory. Mamy coraz większe problemy i ludzie mają coraz większe problemy, dlatego że ta zwierzyna, która tu bytowała, ta zwierzyna płowa nie była przyzwyczajona do żerowania wilków i stąd jelenie np. z dwóch leśnictw zbijają się w jedną chmarę. Jeśli taka chmara stanie w jednym łowniku to potrafi go zniszczyć w chwilę. Tak samo jeżeli 60 osobników wyjdzie na pole w jednym miejscu to może uczynić bardzo duże szkody. Ta zwierzyna musi się w jakiś sposób przyzwycząić. Niemniej jednak to jest w Trzebcinach dopiero zrobione. Dzisiaj na terenie Trzebcin są trzy, jest jeden i jest rodzina. Będzie to problem. W Polsce jest to 1200 – 1400 sztuk i cały czas rośnie. Jedna para potrzebuje nadleśnictwa mniej więcej, aby egzystować. Chronimy lasy poprzez różne nasze działania, musimy grodzić lasy, rozpoznawać zagrożenia ze strony owadów, dbać o ptaki. Prognozujemy zagrożenia występowania szkodników już na rok następny na podstawie wielu symptomów. Mamy zakłady ochrony lasów, które nas wspomagają. Na ten rok nie ma zagrożeń ze strony owadów oprócz chrabąszcza, który będzie miał rujkę. Pędraki nam szkodzą szczególnie w Trzebcinach i szkodzą uprawom. Są też szkodniki wtórne, które wchodzi kiedy osłabione są drzewostany. A osłabione są potworną suszą, jaka była w 2015 roku. To szkodniki wtórne czyli korniki i przywłasczek granatek będą dużym zagrożeniem. Nie chcielibyśmy nigdy by taka sytuacja się powtórzyła i mamy dzisiaj takie narzędzia i takie możliwości rozpoznania, że nigdy do tego nie dojdzie. W latach trzydziestych na tych terenach, szczególnie na Woziwodzie i Gołębku była masa wyciętych całkowicie drzewostanów po żerowaniu strzygoni Chojnówki. Opady to nasze największe zmartwienie. Za chwilę pokażę jak niekorzystny był rok 2015. Nasze województwo jest w centrum, które ma najmniejsze opady. Rok 2015 był najgorszym rokiem od kilkudziesięciu lat. Potworna susza odbije się na kondycji drzewostanów w roku bieżącym. Dlatego też naszą największą troską jest sprawa retencji, a więc zatrzymania wody w lesie w okresie wiosny. To nie znaczy, że ona w późniejszym okresie też wycieka i wyparowuje. Na wiosnę zatrzymujemy jak największą ilość. Wszystkie obiekty, które robiliśmy w tym względzie były na bazie kamienia i drewna, aby to też się wkomponowało w las. Przykładem może tu być Tuchola, Zamrzenica, Dąbrowa czy Osie. Sztandarowy pomysł to odtworzenie systemu nawadniającego w dolinie rzeki Kulawy, za którą nadleśnictwo otrzymało Lidera Polskiej Ekologii. Jest to pięknie zrobiony obiekt, który ponad 100 lat był

zdeprawiony i nie spełniał swojej roli. Wykonaliśmy 191 obiektów w ostatnich czterech latach, które zatrzymują 3,5 mln metrów wody. Kosztowało to prawie 10 milionów. Zakładamy w nowej perspektywie unijnej kontynuację tego programu. Jesteśmy w stanie zrobić jeszcze 90 obiektów. Wszędzie tam gdzie będziemy mogli zrobić to będziemy kontynuowali to. Oczywiście dostarczamy drewno. Wszyscy tutaj w pewnym sensie zajął się z tą gospodarką leśną. Na terenie Borów 108 firm to firmy rdzenne z Borów Tucholskich, o które musimy również dbać. Niedawno odbyło się takie spotkanie przedstawicieli z Borów z nowym Dyrektorem Generalnym, aby w żaden sposób nie nadwyrężyć tego rodzimego przemysłu małych i średnich firm. Te duże z obcym kapitałem są bardzo ekspansywne i wybierają wpływ na sprzedaż. Jeśli chodzi o Bory cały czas rośnie miąższość. 104 miliony metrów sześciennych mamy w lasach całej dyrekcji. W 1992 roku było to 67 milionów. Zasoby rosną. Rocznie pozyskujemy już 2.050.000 metrów sześciennych, dlatego jest możliwość rozwoju tych firm na tym terenie. Inwestujemy, przede wszystkim w drogi. Drogi i infrastruktura przeciwpożarowa, infrastruktura mieszkaniowa i szkółki leśne to ten priorytet. Jeśli chodzi o Bory Tucholskie to w pięciu latach było to 71 milionów złotych naszych środków. Są inwestycje wspólne, gdzie się dokładamy np. droga powiatowa Tuchola – Tleń, laski – Brzozowe Błota, Lisiny, Brzeźno. Źródło to nasza droga, która była zrobiona, bo ma ona kluczowe znaczenie. Cały ruch odbywał się drogami leśnymi. Mamy teraz super drogę i ten ruch może się tam bez przeszkód odbywać. Na terenach pokłeskowych wchodziliśmy w dofinansowanie, aby to szybciej zrobić. Inwestujemy też bezwzględnie z naszych środków ogromne pieniądze na drogi wykonywane w różnych technologiach, zależnie od gruntu i od potrzeb. Wiele z tych dróg służy dzisiaj nie tylko naszej gospodarce, ale okolicznym mieszkańcom, którzy z nich także korzystają. Wszystkie te drogi udostępniamy do ruchu turystycznego. Ludzie mogą również z nich korzystać. Mosty również były robione z naszej inicjatywy. Jest most w Okiersku zrobiony. Są nowoczesne systemy nawadniające sterowane komputerowo, place manewrowe do punktów czerpania wody. We wszystkich nadleśnictwach szła modernizacja w kierunku wysoko tonażowych pojazdów. Jeszcze rok lub dwa i wszystkie te punkty będziemy mieli przystosowane. Dla Państwa ciekawości powiem, że robimy dwa lądowiska w pełnym tego słowa znaczeniu przystosowane do różnych wymogów, również na wypadek różnych zagrożeń zewnętrznych. Lądowisko koło Rytle kończymy w tym roku. Drugie w Nadleśnictwie Gołębki ma być całkowicie zrobione. To są standardy dobrych lądowisk. Prawdopodobnie będziemy chcieli zarabiać również i być może to lądowisko będzie służyło ruchowi jako atrakcja dla Borów Tucholskich. Kto wie czy nie wydzierżawimy go, za opiekę nad tym lotniskiem i do celów krajoznawczych. Interesują się firmy, przyjeżdżają. Inwestujemy w nadleśnictwa, w biurowce. Jest wiele nowych leśniczówek o różnej infrastrukturze. Nie ujednolicamy projektów, bo różnorodność jest również ciekawa. Modernizujemy też te ponemieckie leśniczówki, które były na przełomie wieków. One są przeważnie z 1900 r. z 1903 roku. One były dobrze posadowione, miały dobre fundamenty, dobre piwnice i wiele tych leśniczówek odremontowaliśmy, odrestaurowaliśmy. Wiele z nich przystosowaliśmy do dzisiejszych realiów czasowych. Jest też gospodarka łowiecka, która rządzi się swoimi prawami, ale musimy mieć infrastrukturę dla gości zagranicznych. W tej chwili będzie robione Sypniewo, które służy również myśliwym zagranicznym. To jest taka historyczna leśniczówka, gdzie zawsze Wałęsa bywał. Burzimy wszystkie szopy i szopki i stawiamy na jeden budynek. W Trzebcinach obiekt został odrestaurowany i w tej chwili ma jedną z największych sal, która będzie

przystosowana też do edukacji. Jeżeli chodzi o pola biwakowe i infrastrukturę turystyczną to w ostatnich latach w całej dyrekcji powstało 360 miejsc. Udostępniamy szeroko i kanalizujemy ten ruch w całych lasach, by ludzie mogli z tych lasów korzystać, ale by też nie wkraczać w takie zakamarki gdzie nie chcielibyśmy, aby byli. Jest masa ścieżek przyrodniczych, które chętnie są odwiedzane przez ludzi. Trzeba oddać, że ich przybywa. Co roku jakaś nowa powstaje. Istniejące ścieżki doposażamy, by ludzie mieli możliwość wypoczynku. Ogrody dydaktyczne, gdzie odbywa się edukacja. Są miejsca postoju, zrobione estetycznie. Jest tylko apel do nadleśniczych, aby tam było czysto. Tych miejsc mamy masę zrobionych. Są zrobione w różnej architekturze i w różnych projektach. Tego też nie chciałem ujednoczyć, aby to była sztampa, aby to wszystko było jednakowe. Każdy z nadleśniczych miał jakiś dobry pomysł i dobrze się to wkomponowało. Na parkingach zawsze są ludzie. Płacimy podatki w 2015 roku 4,5 mln złotych. W tym roku wpłynie o około 30 % więcej. Od lasów ochronnych płacimy po nowelizacji ustawy 100 % podatku. Nadleśniczy ma możliwość wydzielenia z wyniku finansowego środków na darowizny na cele społecznie użyteczne. Te darowizny na cele społecznie użyteczne często wspomagają pilną sytuację czy Domu Dziecka, czy Straży Pożarnej. Nadleśniczowie z tych nadleśnictw 87.000 zł w roku 2015 przekazali na różne społecznie użyteczne cele. Zazębiamy się z samorządami poprzez ustawę o ochronie gruntów rolnych i leśnych. Jeżeli interes tego wymaga to idziemy na rękę samorządom. Ustawa o ochronie gruntów rolnych i leśnych jest dosyć restrykcyjna i ma hamować zapędy w kierunku przeznaczenia lasów na inne cele. Tam gdzie kraj się rozwija i jest to niezbędne to taka inwestycja powstaje. Z samorządami współpracujemy też jeżeli chodzi o zamianę dróg. Dzisiaj też już rano było spotkanie z Wójtem Cerkyna. Trzeba też wspomnieć o programie W labiryntach natury, który był ze środków unijnych robiony przez Starostwo. My w to weszliśmy z gruntem, pomocą i ze zrozumieniem. Myślę, że wiele dobrego się stało, jeżeli chodzi o labirynty natury. Warto wspomnieć o nadzorze nad lasami niepaństwowymi, który z upoważnienia starostów my pełniemy. Tak się stało, że w całej dyrekcji Starosta Lipnowski, Rypiński i Sępoleński wyjęli nadzór pod siebie. I stało się wiele złego. Nie mają profesjonalnych służb, nie przechodzą do nich te tereny, które gdy zachodzą u nas zmiany są przenoszone przez naszą służbę. Myślę, że popełnili błąd, ale takie ich prawo. Starosta Tucholski nam powierza ten nadzór. Co prawda nie w pełni stać Starostę na zapłacenie całości, ale jakoś się dogadujemy. Za chwilę powiem co może stać się korzystnego. Te zadania nam Starosta powierzył. One są zawarte w odpowiednich umowach z nadleśniczymi. Legalizacja tego drewna, które jest pozyskiwane w lasach prywatnych – średniorocznie 750 sztuk takich świadectw jest wystawianych. 17 tysięcy metrów sześciennych drewna pochodzi z lasów prywatnych. To nie jest mało. To jest też wielkość, która wpływa do przemysłu drzewnego, czy na cele opałowe. Nadleśniczowie składają sprawozdania. Cały czas czuwają nad zagrożeniami ze strony świata owadów. Jednak to są specjaliści. Jak robimy rozpoznanie w naszych lasach to robimy też rozpoznanie w lasach prywatnych. Ta refundacja jest niska - 15 złotych. Są starostowie, którzy płacą 30 zł. Dyrektor Generalny jest otwarty na wszelkie uwagi i na funduszu leśnym jest takie subkonto ona kwotę uzyskaną z wyłączeń lasów niepaństwowych i my tego spożyć nie możemy. Zaproponowałem, aby na uproszczone plany urządzania lasów Dyrektor udroźnił taką ścieżkę z tego funduszu leśnego. Zapisał sobie i stwierdził, że to jest świetny pomysł. Zrobi rozpoznanie ile w skali kraju takich uproszczonych planów już by było do zrobienia na jeden rok. Nie byłoby to tak dużo bo w granicach 40 – 50 milionów, a na tym funduszu leży 200 milionów złotych. Być może się udroźni ta

furtka. To jest w tym samym garnku tu u starosty i wtedy starosta mógłby nam zapłacić więcej za nadzór, a uproszczone plany mógłby realizować z funduszu leśnego. Myślę, że ta furtka się otworzy. Już rozmawiałem na ten temat. My również udostępniamy lasy w różny sposób. To jest łowiectwo, geocaching, nordic walking i turystyka. Staramy się tak wkomponować w tereny leśne, by to nie szkodziło lasom, ale by ludzie mieli możliwość skorzystania. Tak jak powiedziałem, udostępniamy wiele dróg dla ruchu turystycznego i na nich lokalizujemy te urządzenia turystyczne, by ona nie była tylko udostępniona, ale by na tej drodze w różnych miejscach ludzie mogli się zatrzymać, pójść do lasu i wypocząć. Współpracujemy z samorządami też na innym polu. Jest to poszanowanie miejsc historycznych, wspólnie z samorządami, czy stowarzyszeniami zrobienie czegoś co umocni, czy utrwali w pamięci, pozostanie na następne pokolenia. Udostępniamy też kwatery myśliwskie, nasze pokoje gościnne. Można z tego skorzystać. Edukujemy na bazie wielu ośrodków, izb, wiat, obiektów wydzielonych. Każdego roku z oferty naszych borowiackich nadleśnictw korzysta 46,5 tysiąca ludzi. W sumie w całej Regionalnej Dyrekcji 130 tysięcy ludzi. Jesteśmy też obecni na wielu wydarzeniach, tam gdzie wielu ludzi przybywa, np. śniadanie na trawie w Toruniu, czy Bory Tucholskie. Chcemy tam w pewien sposób edukować społeczeństwo. I ta edukacja daje wyniki. Pielęgnowujemy historię. To jest takie moje przesłanie do nadleśniczych, by każde miejsce historyczne, które gdzieś zostało, nie było zapomniane, by było uporządkowane, by leśnicy włączali się w ich opiekę. Upamiętniliśmy też wszystkich leśników i drzewiarzy z naszego terenu, którzy zginęli w Katyniu, Charkowie itd. posadzeniem dębów na ścieżce do Wierzchlasu. Tu również duże zrozumienie i podziękowanie dla RDOŚ. W otulinie rezerwatu pozwolili nam ten obelisk postawić i posadzić dęby z historią tych ludzi. Wiele ciekawych postaci odkrywamy, które były zapomniane, lub wręcz wypaczono im historię. Lasy chronią miejsca pamięci, walk i męczeństwa. W nich znajdują się też pewne obiekty zabytkowe. Zapewniamy miejsca pracy. W Borach Tucholskich 500 miejsc pracy, w całej RDLP pracuje 1354 ludzi. Ponad połowa ludzi to ludzie z wyższym wykształceniem. Nasi pracownicy kończyli szkoły leśne. Warto wiedzieć, że z tych 1354 w historii swojego wykształcenia 727 osób ma Technikum Leśne w Tucholi. Te nasze działania wyzwalają wiele miejsc pracy w innych sektorach: w przemyśle drzewnym, w usługach leśnych, w transporcie. To wszystko wyzwala pewien potencjał zatrudnienia. Są również ośrodki hodowli zwierzyny. W ten sposób kształtujemy nasze działania, by jakość osobnicza kształtowania populacji zwierzyny rosła. Prowadzimy wzbogacenie puli genowej danieli i pracujemy nad populacją danieli, która jest największą dziko żyjącą populacją danieli w Polsce. Jest około 1000 sztuk w Dąbrowie i to jest największe skupisko w Polsce. Efektem jest jakość osobnicza i trofeów. Pięknie się kształtują byki. Jest to coś pięknego, choć nie każdy może zobaczyć takiego starego byka, który nie da się zobaczyć na co dzień. Lasy są otwarte dla zbieraczy grzybów czy jagód. Zebraliśmy dane z przemysłu, który przetwarza płody runa leśnego. Ludzie zarobili 70 milionów, gdyby to na cały rok rozłożyć to jest 2800 rodzin, które by za to żyły. Drugie tyle prawdopodobnie jest zbierane na własny użytek. Oczywiście nie wszędzie można sobie pozyskać korę czy choinki. Z naszej pracy takiej, która jest i pro środowiskowa i wiele aspektów uwzględnia wyniknęły certyfikaty, które posiadamy. Jest to certyfikat w systemie TSC i PEFC. Muszę powiedzieć, że audyt jest coroczny. Na jesień oni przyjeżdżają i wybierają losowo nadleśnictwa. Audyt pokazał, że jeszcze jest lepiej niż w poprzednich latach. Oczywiście o pracy leśników świadczą te piękne lasy, które tutaj są i które oby w takiej kondycji jak najdłużej zostały. Jeszcze kilka słów na temat zamierzeń, które

przewidujemy, czy przewiduje nasz resort. Pierwsze to zazębieńie jeszcze głębszej współpracy z samorządami. Mamy ustawę, która obliguje nas do przekazania dwóch procent od sprzedaży drewna do budżetu państwa. Poprawka będzie w tym roku wniesiona i mamy nadzieję, że przejdzie. Według poprawki ma to być wydzielone na inwestycje wspólne z samorządami. Chodzi o to, aby nie szło to przez jakiś centralny kocioł, gdzie potem gdzieś to ginie i nie dociera, tylko ma być to bezpośrednio przez każdego nadleśniczego przekazane do wspólnej inwestycji. Od 2017 roku miałyby tak być. Drugim takim pozytywnym aspektem, bo Dyrektor Generalny był kilka dni temu i zaakceptował na razie ustnie, budowę centrum strzelectwa sportowego dla celów militarnych, celów myśliwskich na bazie strzelnicy w Tucholi. Miałyby być potężna strzelnica, również strzelnica podziemna z zapleczem hotelowym dla szkolenia straży leśnej z całej Polski. Miałyby też zarabiać na wynajmowaniu dla policji, dla więziennictwa, dla wszystkich formacji oraz stowarzyszeń, które w każdym powiecie zaistniały i się skupiają ludzie, którzy posiadają broń i nie mają gdzie doskonalić swoich umiejętności. Ta inwestycja będzie pomyślana na dwa lata. W roku bieżącym chcielibyśmy zacząć. Mam nadzieję, że Pan Burmistrz się nie wycofa, który powiedział, że w tym momencie robi asfaltową drogę od Stolbudu do Plaskosza i przekaze nam nieodpłatnie teren po żwirowni, która dolega do strzelnicy. Jest za mało terenu i na bazie tej żwirowni byłaby strzelnica podziemna. Jeśli Pan Burmistrz dotrzyma słowa, a ja go trzymam za słowo, powiedział to publicznie, to ta strzelnica dla bardzo szerokiego gremium różnych branż powstanie i będzie zakończona w 2017 roku. Dyrektor wykreślił wiele pozycji finansowanych z funduszu leśnego i powiedział, że tą inwestycję wciągnie do planu. Deklaruję też, bo tutaj się rozumiemy, że wiele przedsięwzięć będzie dalej realizowanych wspólnie, we wiele przedsięwzięć nadleśnictwa się włączą choć nie są to duże pieniądze. Gdyby wydzielono te 2 % to będzie o wiele większa możliwość. Przybywajcie Państwo jako przedstawiciele Starostwa na indywidualne rozmowy do nadleśniczych. Warto rozmawiać i rozwiązywać problemy jeśli są, ale warto również inicjować pewne rozwiązania czy zainicjować inwestycje, które mogą się zazębiać i służyć społeczeństwu.

*Obrady opuścił radny Andrzej Myszkowski. W sesji uczestniczy 15 radnych.*

#### p. Małgorzata Oller - Przewodnicząca Rady

Chciałabym podziękować za przedstawienie tak szerokiej informacji na temat lasów w naszym regionie, informacji bardzo ciekawej, która poruszyła wszystkie aspekty z tym związane. Wynika z niej jasno jakie znaczenie mają lasy w naszym regionie w szczególności. Podziękowanie za współpracę z Regionalną Dyrekcją, z nadleśnictwami już wcześniej miało miejsce.

#### p. Barbara Drewczyńska – radna

Chciałabym się dołączyć do tych podziękowań. Bardzo dziękuję za tak wyczerpujące informacje uzyskane od Pana Dyrektora. Chcę też wyrazić ogromne podziękowanie i myślę, że będę wyrazić tutaj i radnych ale i środowiska szkolnego. Chcę wyrazić ogromne podziękowanie Panu Dyrektorowi oraz panom nadleśniczym za wspaniałą współpracę ze szkołami. Współpraca szkół z nadleśnictwami, z Regionalną Dyrekcją Lasów jest naprawdę bardzo twórcza, bardzo owocna i dla środowiska szkolnego cenna ogromnie. Dziękuję zwłaszcza za współpracę w zakresie edukacji, ale nie tylko. Dziękuję za tę otwartość i za to, że zawsze możemy na nadleśnictwa liczyć i nasze środowiska szkolne

mogą w pełni korzystać zarówno z tych wszystkich dobrodziejstw, które nas otaczają, a żyjemy w środowisku typowo leśnym, ciekawym bardzo pod względem przyrodniczym, ale dziękuję za tą otwartość i postawę Pana Dyrektora, Panów nadleśniczych i pracowników nadleśnictw.

p. Andrzej Pruszek – radny

Chciałbym tu jeszcze dodać, że w Okoninach znajduje się kaplica Świętego Huberta znana leśnikom i jest to miejsce kultu. Z tego miejsca chciałbym też bardzo prosić Pana Dyrektora, aby w jakiś sposób wybudować dojazd do tej kaplicy. Jest to wizytówka nie tylko gminy ale powiatu i lasów. Chodzi o to, aby tą drogę w jakiś sposób wspólnie z gminą wybudować.

p. Halina Janowska – Giłka – Wiceprzewodnicząca Rady

Panie Dyrektorze i szanowni Panowie nadleśniczowie ja się trochę przesunę jako radna powiatu, ale jako przewodnicząca stowarzyszenia Via Natura się wypowiem. Nie chcę tylko jako Przewodnicząca dziękować za pomoc stowarzyszeniu. To co Panowie czynicie dla nas jest ogromną pomocą, a jest to pomoc na rzecz zdolnej, niezamożnej młodzieży. To są mieszkańcy powiatu lub absolwenci szkół powiatowych, którzy idą na studia. Muszę powiedzieć, że nie zdarzyło się, abym kiedykolwiek zwracając się w imieniu stowarzyszenia o pomoc dla tychże absolwentów, aby kiedykolwiek była jakakolwiek odmowa. Zdarzało się, że dziękowaliśmy dyplomami, słowami, ale w tak szacownym gronie jeszcze nie miałam okazji. Dlatego bardzo gorąco dziękuję Panu Dyrektorowi i wszystkim nadleśniczym za to, że zawsze pochylali się nad tym i naszą zdolną młodzież, nie zawsze zamożną, chcieli wspomagać.

p. Dorota Gromowska – radna

Jesteśmy w takim gronie i ja chcę z tej działki samorządowej serdecznie podziękować, bo właśnie w poprzedniej kadencji uczestniczyliśmy w tej nieprzyjemnej sytuacji, gdy Pan nadleśniczy Nadleśnictwa Trzebciny miał straty. Pan Dyrektor pokazywał te środki, dlatego też serdecznie dziękuję. W tej roli, w której jestem teraz też mieliśmy szereg spraw w nadleśnictwach Tuchola i Zamrzenia. Dlatego serdecznie dziękuję w imieniu wójta i swoim.

p. Małgorzata Oller – Przewodnicząca Rady

Nawiążę może do słów Pani radnej, że należy się Państwu przede wszystkim podziękowanie za otwartość, która przez Was przenosi się na te lasy, otwartość, którą ja postrzegam jako fakt, że prowadzicie tą gospodarkę leśną, podejmujecie różne działania, utrzymujecie w jak najlepszym stanie i przekazujecie to dobro następnym pokoleniom. Tą otwartość postrzegam, że możemy podziwiać tak piękne zakątki, że jest gdzie usiąść, są punkty widokowe. To się przenika. Nie jesteście zamknięci na siebie, ale otwieracie się na pozostałych mieszkańców. Ta współpraca pomiędzy wami a samorządami jak do tej pory była bardzo dobra, pozytywnie chyba odbierana przez obie strony. Życzę, aby ona na kolejne lata tak się układała.

**Ad. 16.**

Do informacji Komendanta Powiatowego Policji na temat mapy zagrożeń bezpieczeństwa w Polsce głos zabrali:

p. Krzysztof Bodziński – Komendant Powiatowy Policji

Bardzo dziękuję i jednocześnie przepraszam, że zakłóciłem wcześniej przyjęty porządek obrad, ale temat z którym do Państwa przyszedłem jest bardzo ważny. Odwrotnie proporcjonalnie do jego wagi mamy czasu. Praktycznie do końca lutego musimy przygotować mapę zagrożeń. Króciutko powiem, czym ta mapa zagrożeń jest, czym ona będzie. Jednocześnie chciałbym zaapelować, abyście Państwo te informacje, szczególnie jeśli chodzi o media, upublicznili, a jednocześnie abyście Państwo w swoich środowiskach już przystąpili do rozmów na ten temat, gdzie w każdej gminie, jak będą konsultacje, to żeby osoby zainteresowane, które przyjdą już wiedziały o czym będzie mowa. Chodzi o to, aby nie były zaskoczone tematem, który zostanie wywołany. Mapy zagrożeń budowane są w istocie na bazie analiz, które sporządzała do tej pory policja. Jak Państwo pamiętacie corocznie na jednej z sesji jest punkt po nazwą bezpieczeństwo publiczne, gdzie komendant powiatowy przedstawia to. Te dane oddają tylko to co widzi policja i w sposób w jaki my statystycznie to widzimy. Mapa zagrożeń, której polecenie sporządzenia otrzymaliśmy ma dokonać weryfikacji naszych danych statystycznych, czyli tych danych uchwytnych w postaci danych liczbowych, z opinią publiczną. W związku z tym jeżeli my na naszych mapach ujmiemy, że w gminie x jest bezpiecznie, bo są trzy włamania, to wcale nie musi się okazać, że dla mieszkańców trzy włamania to jest mało. Te mapy mają wyśrodkować to pojęcie, pokazać dwie strony widzenia tego problemu. Oczywiście trzeba sobie zdawać sprawę, że przy takim założeniu metodologicznym budowy map, będziemy mieli do czynienia z bardzo zróżnicowanym materiałem. Stąd też polecenie jest takie, aby konsultacje społeczne były prowadzone odrębnie dla terenów wiejskich i odrębnie dla terenów miasta. Jeżeli chodzi o duże miasta to problem będzie znacznie większy, bo tam trzeba zejść do poziomu dzielnic. Te mapy zagrożeń, już zbudowane na bazie danych z 2015 roku zostaną opublikowane na stronach internetowych. Kto bierze udział w pracach nad budową map bezpieczeństwa ? To jest skierowane praktycznie do wszystkich. Jest prośba o uaktywnienie się każdego człowieka, którego interesują sprawy bezpieczeństwa, albo który ma uwagi do tego bezpieczeństwa na swoim terenie. Jest tam też wojewoda, dlatego że te mapy będą budowane i udostępniane na szczeblu krajowym, wojewódzkim i powiatowym, przy czym mapa powiatowa będzie w rozbiciu na poszczególne gminy. Te mapy mają odzwierciedlać zagrożenie, wskazywać zagrożenia przez obywateli, bo pierwsze są te, które my statystycznie wychytujemy, drugie są te które wskazują mieszkańcy, oraz zawierać prognozy zagrożeń. W bieżącym roku na szczeblu krajowym będziemy mieli szczyt NATO, będziemy mieli Światowe Dni Młodzieży. To wszystko w mapie zagrożeń dla kraju będzie musiało być ujęte. Te mapy mają stanowić podstawę do ewentualnych zmian struktury jednostek policji czy innych służb powołanych do zapewnienia bezpieczeństwa. Te mapy zagrożeń są dla wszystkich. Nie tylko dla policji. Policja je przygotowuje jako instytucja, która w najszerszym zakresie zajmuje się sprawami bezpieczeństwa. Faktycznie one będą dotyczyły wszystkich instytucji, które mają gdzieś tam wpisany stan bezpieczeństwa w swoich zadaniach. Jest taki punkt: umożliwić weryfikację publikowanych przez ośrodki badania opinii publicznej. Na szczeblu krajowym będą corocznie, tak jak do tej pory, badania opinii publicznej pod kątem: jak się państwo czują w miejscu swojego zamieszkania, jakie jest państwa poczucie bezpieczeństwa. Będzie porównanie, czy te wyniki, które wychodzą z badań publicznych przekładają się na te dane statystyczne, które publikuje policja. Corocznie na szczeblu Komendy Głównej podawane są dane statystyczne i corocznie od kilku już lat odnotowujemy spadek przestępczości

globalnie w skali kraju. Pytanie jest takie: czy to się przekłada na poczucie bezpieczeństwa. Te mapy mają dać odpowiedź na to. Na razie nie wiemy jeszcze jakie narzędzie informatyczne będzie, ale jeżeli będzie to narzędzie, które będzie umożliwiała wymianę informacji, czyli np. będzie tam forum, czy możliwość zamieszczania postów, to będzie to też sygnałem dla tego poziomu planowania tej mapy, do którego będą te informacje docierały. Żeby te mapy były rzetelne i miały walor poznawczy to muszą dotrzeć do nich informacje od społeczności lokalnych. Aktywizacja od samego dołu, od ludzi w sołectwach, szkołach, stowarzyszeniach – jeżeli stamtąd informacje do nas nie będą docierały to te mapy będą takie jak do tej pory. Będą to cyferki, które nie zawsze pokrywają się z odczuciami społecznymi. Ma to być narzędzie, które będzie na poszczególnych szczeblach służyło do planowania tych zadań. Kryteria jakie będą do pierwszej mapy – w zależności od tego co ludzie będą sygnalizowali, te kryteria mogą się zmieniać. Możemy umieszczać inne dane, które dla społeczności lokalnej są istotne. Na dzień dzisiejszy założenie jest takie, żeby mapa, która będzie opisywała 2015 rok była skonstruowana w ten sposób, że opisuje przestępczość ogółem, przestępczość kryminalną w siedmiu podstawowych kategoriach, podstawowe wykroczenia szczególnie uciążliwe społecznie i wypadki w ruchu drogowym. Nie muszę Państwu mówić, że jako kraj znajdujemy się w szarym ogonie Europy, jeżeli chodzi o ilość ofiar śmiertelnych wypadków. Cały czas ten temat jest bardzo silnie podkreślany. W tej chwili będzie on jeszcze wzmocniony, czy ludzie też widzą ten problem. Wyniki badań opinii publicznej w zakresie poczucia bezpieczeństwa i wnioski z debat, które odbędą się w formie konsultacji. Pozostaje dalej przestępczość narkotykowa. Czekamy tutaj na spływ informacji, czy również mieszkańcy widzą problem z narkotykami. Ruch drogowy – będziemy operowali w liczbach bezwzględnych. To jest to co do tej otrzymywali Państwo ode mnie w tabelkach. W naszej rzeczywistości przy takiej ilości danych statystycznych przekładanie tego na inny język byłoby niecelowe, bo mielibyśmy zbyt mały materiał bazowy. Jeżeli od Państwa to nie wyjdzie to będzie problem. Jeżeli z mediów nie wyjdzie to dalej, to na nasze konsultacje znów przyjdą tylko wybrani, a ci którzy może mają coś do powiedzenia zostaną w domach. Zapraszam bardzo wszystkich, aby byli. Pierwsze konsultacje odbywają się w poniedziałek o 12.00 w Śliwicach, o 13. 00 w Lubiewie. Kolejne odbywają się w kolejnych dniach. Tak będzie wyglądała ta mapa. To co Państwo za chwilę zobaczą, to materiał roboczy, na którym my bazujemy. To są nasze założenia, to jest wszystko co musimy przenieść do tabelki. Na mapie powiatu będą wyodrębnione poszczególne gminy i będą tam pokazane zagrożenia, które występują. Każdy będzie mógł porównać to do siebie, jak to wyglądało w latach 2013, 2014, 2015, oczywiście w tych kategoriach, o których mówiłem. Jeżeli w czasie konsultacji uznamy, że dla Państwa nie są ważne wypadki drogowe tylko inne kategorie to możemy to oczywiście zmienić i nanieść na mapę. Nie ma jeszcze ogólnopolskiego narzędzia informatycznego. To co mamy jest wprowadzone dla województwa kujawsko-pomorskiego. Nie wiem, czy będzie możliwość porównania do średniej wojewódzkich, czy do ogólnokrajowych. Zachęcam do przeniesienia tego do swoich środowisk z prośbą o udział w tych konsultacjach. Bardzo Państwa o to proszę, bo to jest fundamentalne. Jeżeli ludzie nie wezmą udziału w konsultacjach, to nie będziemy mieli wiarygodnych pełnych danych do budowy mapy. Jeszcze przedstawię terminy konsultacji: 8 lutego godz. 12.00 Śliwice, 13.00 – Lubiewo, 9 lutego spotkamy się na konwencji z Panem Starostą i tam będziemy omawiać te tematy, 11 lutego o 13.00 –

Kęsowo, o 10.00 – Gmina Tuchola teren wiejski, 12 lutego o 10.00 miasto Tuchola, 15 lutego o 10.00 Gostycyn, 16 lutego o godzinie 9.00 Cekcyn.

p. Andrzej Pruszek –radny

Chciałem zapytać, czy budżet policji przewiduje jakieś zwiększone środki może z tego tytułu. Jak wiemy, że jeżeli jest policja, tak jak posterunek w Śliwicach to wiadomo, że spadają te zagrożenia. Wiadomo, że wszystko będzie się na pewno rozbijać o pieniądze.

p. Krzysztof Bodziński – Komendant Powiatowy Policji

Budżet jak Państwo pewnie wiecie został nieco zmodyfikowany do wersji proponowanej. Z tego co przekazywał pan Komendant Główny ja uśmiechnąłem się i nie wiedziałem jak Państwu odpowiedzieć, dlatego że my jesteśmy przed odprawą roczną. Nie mam oficjalnej informacji. Opierając się na informacjach medialnych jest zapowiedź zwiększenia budżetu policji na tyle, że będzie w stanie zlikwidować wakaty w policji i mowa jest o zatrudnieniu 5.000 funkcjonariuszy. W związku z tym na pozostałe rzeczy np. paliwo też powinny być zwiększone środki. Jeżeli 5.000 ludzi zacznie w polskiej policji służyć to oni muszą się przemieszczać, trzeba ich umundurować itd. Bez zwiększenia budżetu również na pochodne nie wyobrażam sobie, aby spełniono również tą obietnicę. Pieniądze są obiecane, ale oficjalnej informacji na razie nie mamy.

p. Justyna Wilkiewicz – radna

Jakie są plany co do posterunków gminnych w związku z nowym budynkiem policji w Tucholi.

p. Krzysztof Bodziński – Komendant Powiatowy Policji

Zaczynając nieco od końca zapraszam Państwa do zwiedzania nowego budynku Komendy, żebyście Państwo zobaczyli, że można pracować w normalnych, schludnych, czystych warunkach. Myślę, że jest to w tej chwili budynek, który prezentuje najlepszy standard pracy dla pracowników, ale i dla przyjmowanych gości, bez marmurów i innych rzeczy. Osoby, które miały przyjemność być w tej jednostce, zostały oprowadzone, widziały to i jest to czysty, schludny budynek bez ekstrawagancji. Jeżeli chodzi o tworzenie, odtwarzanie, przywracane czy tworzenie nowych komórek organizacyjnych policji to tak jak Państwo słyszeli, jest mowa, że mapa zagrożeń ma stanowić podstawę rozmów na temat ewentualnego odtworzenia, tworzenia nowego, czy też likwidacji. Ta mapa zagrożeń ma pokazać faktyczne zagrożenia. Jesteśmy państwem, które ma określony budżet, ma określone pieniądze. Te pieniądze musimy wydawać efektywnie. Chodzi o to, żeby nie tworzyć sztucznych tworów, które są dla zasady, tylko one mają odpowiadać na te zagadnienia, które wynikają z mapy. Dlatego tak ważne jest, aby to ludzie też mówili. Dla tych ludzi problem może istnieć.

p. Anna Ziegler – radna

Na tej mapie patrząc na zagrożenia w niektórych gminach zagrożenia spadają w stosunku do roku 2015 r. np. w gminie Gostycyn. Natomiast w Gminie Cekcyn te zagrożenia rosną. W Gminie Kęsowo utrzymują się na w miarę stałym poziomie. Czy to znaczy, że jeżeli z danych statystycznych, które są w Pana posiadaniu, i z których informacje dostajemy, będzie wynikało, że dany teren jest bardzo zagrożony, że to zagrożenie się utrzymuje na wysokim poziomie, a wręcz rośnie i z wiadomości od społeczeństwa lokalnego będzie

wynikało, że tam to zagrożenie w ich mniemaniu rośnie, to będzie to przyczynkiem do tego, aby na tym terenie mówić o jakimś takim odnowieniu posterunków.

p. Krzysztof Bodziński – Komendant Powiatowy Policji

Oczywiście tak.

p. Dorota Gromowska – radna

Temat jest konkretny i znany nam. Chciałam zapytać, czy będziemy tylko mówić o sferze zagrożeń występujących w zakresie bezpieczeństwa związanego z policją i służbami, czy będziemy mówić też o innych zagrożeniach np. epidemiologiczno – chemicznych.

p. Krzysztof Bodziński – Komendant Powiatowy Policji

Przychodziecie z wszystkim, bo to ma być podstawa do tego, aby zmieniono w ogóle sposób podejścia do bezpieczeństwa. Mapy zagrożeń są po to robione. Słusznie tu Pani radna zauważyła, że może być np. kwestia zagrożeń epidemiologicznych. Na mapie z moich danych to nie wynika, bo u mnie tego nie widać w żadnej kategorii. Ewentualnie spowodowanie zagrożenia dla życia, zdrowia w wyniku jakiegoś zarażenia np. włośnicą, wynikające ze zjedzenia mięsa. Te uwagi, które będą, będziemy wiedzieli komu przekazać. Być może na szczeblu wojewódzkim lub krajowym zapadnie decyzja, żeby ujmować w mapach zagrożeń nie tylko te, które są istotne dla policji, straży pożarnej, ale właśnie dla Sanepidu, czy Weterynarii. Ja bym prosił o wszystkie dane. My będziemy to przekładać na mapę i przekazywać dalej. Jakie będą z tego wnioski? Mogą być bardzo ciekawe. Dlatego ten mój apel, aby jak najszersze grono osób przychodziło. Jest tam też jedna ważna rzecz – kanały przekazywania informacji. Każda forma przekazania informacji do nas jest bardzo ważna, bardzo dobra, bardzo istotna. Oczywiście najbardziej są cenne takie kanały informacji, które w sposób bezpośredni, bez przekłamań docierają do nas. Dobrze jeżeli to jest pismo, telefon. Jeżeli będą się pokazywały również doniesienia medialne to my również to możemy uwzględnić w tych mapach. Bardzo ważny będzie dzielnicowy. Na pewno będziemy odnawiać te numery komórkowe, które są dostępne w każdej gminie dla każdego mieszkańca, żeby wiedział, że jeżeli jakieś problemy występują, dzwoni do swojego dzielnicowego.

#### **Ad. 17**

Odpowiedzi na zapytania i interpelacje:

p. Michał Mróz Starosta Tucholski

Myszę, że Państwo pozwolicie, że ze względu na obecność naszych gości odpowiemy w formie pisemnej. Chciałbym się odnieść jednak do kilku spraw, bo są one podobne, jak wysepki i ich oznakowanie. Gwarantujemy Państwu, że przyjrzymy się tej sprawie bezzwłocznie. Jeżeli to tylko będzie możliwe i konieczne, na pewno to oznakowanie zostanie zastosowane. Wiele interpelacji drogowych dotyczy nie tylko poboczy, ale i stanu nawierzchni. Chciałbym nawiązać do interpelacji Pana Radnego Andrzeja Prusaka. Rozumiem, że Pan Radny pokazuje coś co jest do zrobienia, wskazując jednocześnie środki, z których można będzie skorzystać. Panie Andrzeju, zimowe utrzymanie i oszczędności, nie jesteśmy w stanie tego policzyć, bo zima jeszcze trwa i w związku z tym nakierowując nas na pakiet możliwych do skorzystania środków, jest to w tej chwili niemożliwe. Oczywiście do tej sprawy się odniesiemy i jeżeli tylko będzie tam bezwzględna

konieczność, to będziemy to usuwać. Tak samo, jeżeli chodzi o ubytki. Jechałem tą drogą parę dni temu i rzeczywiście one są znaczne w tej chwili, jeżeli chodzi o odcinek Wielki Mędromierz – Gostycyn. Chciałbym się odnieść również do interpelacji radnego Jana Przybysza. Mam nadzieję, że ze względu na czas trwania dzisiejszej sesji Pan Radny dzisiaj pojedzie do swojej miejscowości do domu czy do pracy, i myślę, że te zanieczyszczenia już zostaną usunięte. Chcę powiedzieć, że interpelację, którą Pan składał, która była 17 kwietnia, bo to w międzyczasie sprawdziłem, i uzyskaliśmy informację od Zarządu Dróg Powiatowych, że te zanieczyszczenia, śmieci zostały usunięte. Problem polega na odcinku Tuchola – Słupy notorycznie, z tego co już nam w tej chwili wiadomo, dochodzi do kumulacji wysypywania śmieci. Po Pańskiej interpelacji wielokrotnie nasze służby usuwały stamtąd śmieci. Prawdopodobnie jest to kolejny przykład, że po raz kolejny pobocze i nasza droga została zaśmiecona. Myślę, że jak Pan radny pojedzie, będzie już sprzątnięte, jeśli nie, to proszę o informację. Na pozostałe pytania i interpelacje odpowiemy w formie pisemnej.

p. Dorota Gromowska – radna

Chciałabym prosić, bo w punkcie interpelacji trochę mi to umknęło, ale to naprawdę nie jest nic takiego. Zwrócę na coś uwagę. Chciałabym prosić, żeby sypanie dróg odbywało się szybciej, bo była temperatura plusowa, a dzisiaj się rano ochłodziło, i mieliśmy bardzo śliską nawierzchnię. Wiem, że istnieje kategoryzacja dróg, to wiemy. Natomiast sypanie soli z piaskiem o 8.30, kiedy ludzie jeżdżący do pracy właściwie już pojechali i musieli się borykać z trudnymi problemami, jest musztardą po obiedzie, bo za chwile mamy słońce i plusową temperaturę. Dlatego prosiłabym o zwrócenie uwagi, żeby jak najszybciej te nasze służby wyruszyły na drogi, że ludzie wyjeżdżają o 4:00, 5:00 w kierunku Bydgoszczy przez Pruszcz. Proszę, by zwrócić na to uwagę, dlatego że naprawdę nie mieliśmy potrzeb w tym roku tak wiele.

p. Jan Przybysz – radny

Panie Starosto, nie jest tak jak Pan mówi. Nie jestem ślepy i widzę, co się dzieje. W jednym miejscu te śmieci leżą od kwietnia. Przedtem otrzymałem odpowiedź z Zarządu Dróg Powiatowych, że one zostaną w późniejszym terminie usunięte, ale mamy dzisiaj luty, także minęło kilka miesięcy. To nie tak, że one były gdzieś tam zbierane. One w tym samym miejscu leżą. Naprawdę nie ponawiałbym tej interpelacji. Chciałem kiedyś już sam zatrzymać się i zebrać, ale nie będę wyręczał tych, do których te czynności należą.

p. Michał Mróz – Starosta Tucholski

Odnosząc się do interpelacji w drugiej części, Pani Doroty Gromowskiej oczywiście to jest słuszna uwaga. Jednak muszę przypomnieć Państwu, że oblodzenie w takich warunkach w jakich się znajdujemy występuje o różnych porach i godzinach. Nie twierdzę, że to oblodzenie nie wystąpiło w godzinach już nocnych i wczesno porannych, ale warunki termiczne na przestrzeni 24 godzin występują różne. Oczywiście z tej wypowiedzi i uwagi skorzystamy. A jeśli chodzi o śmieci to być może trzeba zobaczyć, bo może służby nie zobaczyły czegoś, co widzi Pan. Nie jest to zlokalizowane i może z tego to wynika. Ponownie zaręczam Panu, że na ten odcinek drogi służby miały zwróconą uwagę i te śmieci usuwają.

## **Ad. 18.**

Wnioski i oświadczenia radnych:

p. Anna Ziegler – radna

Chciałabym odnieść się do pisma, które otrzymali wszyscy z Państwa, związanego z kartą nauczyciela i wysokością średnich wynagrodzeń nauczycieli na poszczególnych stopniach awansu zawodowego. Analizując tabelę, nie mamy w niej wartości ujemnych. Kwota różnicy, czyli ostatnia kwota w tabeli wskazuje, że Powiat Tucholski wywiązał się z wynikających przepisów prawa odnośnie wynagrodzeń nauczycieli na poszczególnych stopniach awansu zawodowego.

p. Barbara Drewczyńska – radna

Chciałabym podziękować Zarządowi za współorganizację 18 Mistrzostw Powiatu Tucholskiego w Piłce Siatkowej Dziewcząt szkół podstawowych, które odbyły się w szkole w Legbądzie. Dziękuję za ufundowane medale, dyplomy. Dziękuję za obecność przedstawiciela Zarządu Pana Kowalika. Była to piękna inicjatywa. Bardzo dziękuję.

p. Michał Mróz – Starosta Tucholski

Zarząd Powiatu, a w zasadzie Zarząd Dróg Powiatowych w dniu dzisiejszym składa wnioski o dofinansowanie zadań drogowych związanych z usuwaniem skutków klęsk żywiołowych z lat 2013 – 2015. Dotyczy to drogi Karczewo – Wieszczyce – Gostycyn i drogi Śliwice – Łąski Piec.

p. Wiesława Alichniewicz – radna

Tutaj funkcjonujący Uniwersytet III Wieku przy Wyższej Szkole Zarządzania Środowiskiem będzie w tym roku obchodził dziesięciolecie swojego istnienia. W związku z tym planujemy zrobić 18 marca o godz. 10.30 przemarsz. Wymarsz sprzed Wyższej Szkoły o 10.45. Jest takie hasło przewodnie „Jesteśmy”. Podczas tego przemarszu będą obecne wszystkie pokolenia: Uniwersytet I Wieku, młodzież szkół średnich po jednej klasie, rodzice uczniów, zaproszeni goście oraz studenci Uniwersytetu III Wieku. Podczas przemarszu będzie nas prowadziła orkiestra Technikum Leśnego. Każdy otrzyma gadżet na ten przemarsz. Chcemy to połączyć z dniem wiosny. Pierwsze wykłady były 6 marca. Oprócz tego serdecznie zapraszam rodziny, znajomych. Trasa przemarszu jest krótka: ul. Pocztową, Świecką, Wryczy, przez rynek do Domu Kultury. Tam będzie dalszy ciąg uroczystości. Zapraszam, aby zobaczyć jak te wszystkie pokolenia potrafią razem spędzać czas i nawzajem przekazywać sobie pewne wartości.

p. Janusz Kaczmarek – Dyrektor Regionalny Lasów Państwowych

Chciałbym w imieniu nadleśniczych i własnym serdecznie podziękować za anioły. Będą one na pewno mobilizowały do współpracy.

p. Ryszard Dykowski – mieszkaniec Gminy Śliwice

Sprawą, którą zajmuję się już kilka lat, sprowadzając się na teren Powiatu Tucholskiego, jest sprawa, która w zasadzie powinna być zakończona na szczeblu gminy. Po przyjęciu budżetu przez Radę Gminy Śliwice ta sprawa rozszerzyła się też na Powiat. Dlatego ją tutaj poruszę. To jest moja prośba do radnych. Jeżeli będziecie Państwo uważali, że mam rację, a jako osoba fizyczna nie mogę stawiać warunków, nie należę do żadnego stowarzyszenia,

sympatyzowanie z jakąkolwiek partią tu się nie liczy, więc uznacie to, że moja prośba jest uzasadniona to pomożecie. Jeżeli radca prawny uzna, że to jest niemożliwe, przyjmę to z godnością, chociaż zapowiadam, że pójdę na następny szczebel. Na tym szczeblu, na tym drugim szczeblu, jakim jest powiat tej sprawy nie będę chciał zakończyć. Będę chciał iść na trzeci szczebel. Jak będzie potrzeba to na czwarty i piąty. Pozwolicie Państwo, że przedstawię teraz moją prośbę. W związku z tym, że Gmina Śliwice sfinansuje remont drogi powiatowej Lińsk – Śliwice w kwocie 1.095.984,82 zł przy zerowym wkładzie finansowym Powiatu zwracam się do Rady Powiatu o wsparcie finansowe w kwocie około 85.000 zł, które będą wkładem własnym Gminy Śliwice do uzyskania dotacji ze środków PROW na realizację zadania pod nazwą „Budowa świetlicy w Głównce” sołectwo Zwierzyniec, Gmina Śliwice oraz o wystąpienie z inicjatywą do Rady Gminy Śliwice o zawarcie porozumienia na realizację tego zadania. Moją prośbę uzasadniam bardzo krótko. Rada Gminy upoważniła Wójta do zawarcia umowy o partnerstwie z Powiatem na dofinansowanie remontu drogi powiatowej Lińsk Śliwice w kwocie, którą wymieniałem. Rada Powiatu natomiast podjęła osobną uchwałę na ten temat, zaznaczając że Powiat Tucholski będzie investorem bez udziału finansowego. Powiat uzyskał 100% dofinansowania. Bardzo słuszna decyzja radnych i działania radnych w tej sprawie. Ja to popieram. Jeżeli ktoś uzyskuje 100 % dofinansowania na jakąś inwestycję to jest super. Taka umowa zawarta przez władze Gminy Śliwice w znacznym stopniu ogranicza możliwość przeprowadzenia inwestycji w naszej Gminie, nie tylko na drogach, ale np. wspomnianej świetlicy, o której budowę ubiegają się mieszkańcy już 12 rok. 12 lat mieszkańcy walczą. Jest to bardzo aktywna społeczność urządzająca np. turniej służb powiatowych, urządzająca festyny, wychodząca z inicjatywą budowy, o której później wspomnę. W tych latach mieszkańcy występowali do wójta z inicjatywą wsparcia realizacji budowy świetlicy. Zaproponowali, że oni wybudują tą świetlicę, żeby tylko kupić materiały. Urząd Marszałkowski w piśmie do Wójta z dnia 28 lipca 2015 r., do którego ja się osobiście zwróciłem z pismem, informował o możliwości dofinansowania budowy świetlicy w Głównce ze środków PROW. Wskazał z kim się kontaktować, jak tą sprawę załatwić. Mam te pisma, które Państwu zostawię. Niestety stanowcze nie władz gminy obowiązują już 12 lat. Tym razem środki finansowe na remont drogi powiatowej były powodem odrzucenia wniosku mieszkańców o budowę świetlicy. Szanowni radni, teraz przytoczę wypowiedź Wójta: jednym z powodów właśnie było to, że finanse muszą iść na drogi powiatowe, dlatego nie będziecie mieć świetlicy. Potwierdza tą wypowiedź Wójt naszej gminy na posiedzeniu Komisji Rady Gminy w dniu 16 grudnia 2015 r., który mówi: „z przykrością stwierdzam, że drogi powiatowe pochłaniają wszystkie środki finansowe i stwierdziliśmy z Panią Skarbnik, że przeznaczymy 20.000 zł na drogę gruntową do Zwierzyńca, a nie na budowę świetlicy w Głównce”. 20.000 zł na drogę do Zwierzyńca, gdzie jest to jedyna droga dojazdowa od strony Śliwic. Jest to droga gruntowa, gminna o długości 2200 metrów, z czego 1200 metrów wymaga natychmiastowej naprawy. Na to się przeznaczają 20.000 zł, czyli z pieniędzy gminnych około 15.000 zł bo 4.150 zł jest z funduszu sołectkiego. To gdyby za te pieniądze utwardzić tą drogę to przypadałoby około 8 zł za jeden metr bieżący. Świetna, Panie Starosto, kwota aby budować drogi powiatowe. Zrobimy w jeden rok wszystko za te 8 czy 9 zł. Ta wypowiedź, jak i inne działania wybiegające już w 2017 rok na rzecz finansowania dróg powiatowych przez Gminę Śliwice zmotywowało mnie do wyciągnięcia żebraczej ręki właśnie do Państwa. Ja nie proszę, ja żebrzę. Jeśli można przez gminę finansować zadania Powiatu, przejmować za niego

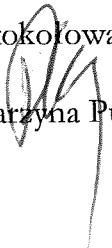
obowiązki, bo tak to można ogólnie rozumieć, że jeżeli ktoś przejmuje obowiązki, zabezpiecza bezpieczeństwo na drodze, to wykląda na to fundusze, to dlaczego np. Powiat nie może pomóc we wkładzie finansowym, aby wystąpić o dotację do PROW. Wiem, mówiłem na początku, że ja nie znam podstaw prawnych. To jest moja myśl i ja ją wyrażam. Państwo radni to ocenicie. Wyciągam dłoń o wsparcie, nie dla własnej korzyści, nie dla własnej kariery, ani zaszczytów. Jestem za stary. Mam 70 lat. Nie mam zamiaru kandydować ani do Rady Powiatu, ani do Rady Gminy, ani gdziekolwiek. Wyciągam tę dłoń dla mieszkańców i przyszłych pokoleń sołectwa, którego nawet nie jestem mieszkańcem. Jestem mieszkańcem Lińska, a nie sołectwa Zwierzyniec. Jeden z radnych na Komisji i na sesji, na której był obecny Pan Starosta, mówił: „dlaczego mamy finansować zadania Powiatu naszym kosztem, a gdzie są nasze inwestycje, po co jest powiat, idźmy do innego bogatszego”. Trudno się z nim nie zgodzić. Ja, jak i on nie jesteśmy przeciwni współfinansowaniu przez Gminę dróg powiatowych, ale niech to będzie na uczciwych warunkach. Część Gmina, część Powiat, bo dlaczego Gmina ma pokrywać całe koszty. Ja wiem, że są trudności. Znam program naprawczy Powiatu na pamięć, może nawet lepiej niż niektóry radny. Tym się interesowałem, czytałem, studiowałem. Znam Statut Powiatu, znam część ustaw, może nie wszystkie. Ale u nas rządzą nie ustawy, tylko interpretacje ustaw. Każdy punkt ustawy można inaczej zinterpretować i każdy będzie zadowolony. Współfinansowanie dałoby możliwość częściowej realizacji zadań gminy, bez konieczności zaciągania kredytów, bo taka jest sytuacja w tej chwili. Gmina dała na Powiat prawie 1.100.000 zł, biorąc 300.000 zł kredytu na remont własnej drogi. To jest chore. Pozwólcie, że jeszcze raz zacytuję wypowiedź naszego wójta: obecnie współpraca z Powiatem jest bardzo dobra, w porównaniu z poprzednią władzą, ale jest jedno ale, nie mają pieniędzy. Opieram się na cytatach z protokołu posiedzenia Komisji. To nie jest wyssane z mojej głowy. Na tej dobrej współpracy opieram się. Mam nadzieję, że wygospodarowanie nie tylko tej kwoty na realizację tego zadania w Głównce, ale wyjście z tą inicjatywą przez Powiat, bo my jesteśmy na straconej pozycji. Tam jest nie i amen. Może niektórzy Państwo wiedzą jakie są tego powody. Ja nie będę mówił nazwiskami. Może znajdziecie Państwo wyjście i wyjdziecie z inicjatywą zawarcia umowy z Gminą Śliwice w tej sprawie, o dofinansowanie. To jest w zasięgu. Powiat ma takie możliwości. To nie jest kwota przewrotna. Zarabiacie na tym, jako Powiat, dość dużo. Milion sto tysięcy plus rondo 800.000 z częścią drogi. Znam te kwoty, które padają. Śledzę wasze uchwały. Mogę na pamięć przytoczyć którąś uchwałę odnośnie Gminy Śliwice. Dlatego jeszcze raz rozpatrzyć to. Proszę naprawdę i wyciągam tę dłoń, żeby pomóc tym ludziom. 12 lat to dużo. 12 lat dla ludzi, którzy poświęcają swój czas, swoje pieniądze. Trzy imprezy w roku skupiły łącznie prawie 800 osób były zrobione za 750 złotych, które poniósł fundusz sołecki. Reszta to było z mojej kieszeni, tu obecnego radnego, niektórych radnych z Powiatu, którzy pomagali. To były pieniądze nie gminne, a mówi się w Gminie, że my przejadamy pieniądze. Jeżeli kultura jest przejadaniem pieniędzy, to tak. Jeżeli odmówicie nie będę miał żalu, bo jak mówię, ja nikogo nie reprezentuję. Ja reprezentuję siebie. Nie mogę nawet powiedzieć, że reprezentuję mieszkańców, ponieważ ta uchwała zebrania wiejskiego mnie nie obowiązuje, bo nie jestem mieszkańcem tego sołectwa. Działam społecznie w tej sprawie. Chociaż muszę przytoczyć jedną z wypowiedzi, którą Tygodnik nawet publikował, że ja nie mam pozwolenia na pracę społeczną. Dziękuję bardzo za możliwość zabrania głosu i przemyślenie tego.

Przewodnicząca podziękowała za przedstawienie sprawy. Zostanie ona przeanalizowana przez Komisje i przez Zarząd Powiatu i zostanie udzielona informacja na ten temat.

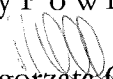
**Ad. 19**

W związku z wyczerpaniem porządku obrad, Przewodnicząca zamknęła obrady XVI sesji Rady Powiatu Tucholskiego.

Protokołowała:

  
Katarzyna Puczyńska

Przewodnicząca  
R a d y P o w i a t u

  
Małgorzata Oller